Należność pocztowa opłacona. Cena 30 gr. Warszawa, 30 października 1927 r.

NOWOŚCI

POLITYCZNE I GOSPODARCZE

CZASOPISMO POŚWIĘCONE ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO I KULTURALNEGO ODBUDOWY EKONOMICZNEJ KRAJU ORAZ WZMOCNIENIA PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ

Nr. 52 WARSZAWA-ŁÓDŹ-LWÓW-POZNAŃ-KRAKÓW-WILNO Rok I

CZEŚĆ POLEGŁYM!



W niedzielę dn. 23 października b. r. nastąpiło w Poznaniu uroczyste odsłonięcie pomnika poległym oficerom i szeregowym 15 pułku ułanów Wielkopolskich w obecności Ministra J. Moraczewskiego, gen. Konarzewskiego, gen. Sosnkowskiego i przedstawicieli wszystkich miast polskich. Twórcami pomnika są architekt inż. A. Ballenstedt i rzeźbiarz Lubelski.

Niespodziewane wyniki ankiety rzemieślniczej

Pos. Rudnicki idzie ręka w rękę z żydami — Separatyzm Warszawy skutkiem zacietrzewienia partyjnego.

W dniu 26 b. m. odbyła się ankieta rzemieślnicza, która została zorganizowana w sposób tak tajemniczy, iż o niej nie wiedziała nawet prasa warszawska. Rzemiosło b. Kongresówki reprezentował jedynie osławiony poseł endecki J. **Rudnicki prezes zbankrutowanego C. T .Rzemu.**

Zapytania, stawiane przez p. Rudnickiego i jego towarzysza inż. Kwasieborskiego, cechowała taka naiwność, iż chwilami ankieta zamieniała się na poglądowy wykład o ustawie przemysłowej, który czynili przedstawiciele rzemiosła pomorskiego i małopolskiego, zawstydzeni że przedstawiciele rzemiosła całej kongresówki nie znają elementarnych zasad ustawy, albo też nie mogą, czy też nie chcą jej zrozumieć. Niektóre zaś propozycje **p. Rudnickiego wywoływały wprost śmiech na sali..**

Raz np. proponował, aby prawo głosu do Izb udzielać chałupnikom guzikarzom, szpilkarzom i t. p. (większość których stanowią żydzi), co spotkało się **z gorącem poparciem przedstawicieli rzemiosła żydowskiego. p. Czerniakowa.**

Drugi raz p. Rudnicki razem z p. Kwasieborskim chcieli do rozporządzeń wykonawczych włączyć wykaz rzemiosł i osób mających prawo udziału w wyborach do Izb rzemieślniczych, jakby rzecz ta nie została jeszcze wyjaśniona **przez samą ustawę.**

Szczytem jednak pomysłowości p. Rudnickiego jest projekt utworzenia **dwóch Izb Rzemieślniczych w Warszawie, jednej dla miasta, drugiej dla województwa,** co spotkało się z gorącem poparciem delegata rzemieślników żydów p. **Czerniakowa.**

Projekt ten świadczy o iście zaściankowych poglądach jego autorów. Nigdzie bowiem na świecie nie jest stolica odłączona od swego okręgu prowincjonalnego, a tem samem całe województwo pozostawione sobie samemu. Wywołałoby chaos w szkolnictwie, gdyż w Warszawie byłyby szkoły jednego typu organizowane przez dwie Izby, przyczyniłoby wiele kłopotów władzom, powiększyło znacznie koszta administracji i dałoby powód ciągłym sporom o kompetencję między temi Izbami.

Najważniejszym, jednak argumentem p. Rudnickiego jest jakoby dążenie do zachowania **Polskości Izb (?)**, i że utworzenie odrębnej Izby Rzemieślniczej w Warszawie jest jakoby dyktowane **chęcią zabezpieczenia się przed wpływami żydów w tej Izbie.** Tymczasem jednak p. Rudnicki zapomina, że w Warszawie jest **33% żydów ogółu mieszkańców**, a w rzemiośle procent ten **dochodzi do 53%.**

Tymczasem w woj. Warszawskiem jest według statystyki urzędowej **9.6%** żydów, jasnem więc jest, że tylko **połączenie Warszawy z województwem zapewni przewagę rzemieślnikom polskim w Izbie.**

Ładnie będą wyglądać ustawy Ministerstwa Przemysłu i Handlu, gdy na ekspertów będą zapraszani tacy „znawcy" spraw rzemieślniczych, jak **eksbuchalter, p. Rudnicki.**

Wyjaśnienie pobudek, kierujących p. Rudnickim nie jest trudne, jak wiadomo zakres działania, kierowanego przez niego C. T. Rzemu z każdym dniem się kurczy. Z chwila więc powstania Izb p. Rudnicki musi ograniczyć swój teren pracy do woj. Warszawskiego. Na terenie jednak województwa działa już **Związek Rzemieślników Chrześcijan**, który posiada własny gmach i w razie stworzenia na obszarze woj. Warszawskiego **obejmie kierownictwo Izby w swoje ręce.**

W tym wypadku p. Rudnicki i C. T. Rzem zostaną na lodzie.

Aby utrzymać się na powierzchni p. Rudnicki doradza rządowi ryzykowny eksperyment — utworzenie dwóch Izb — **jednej z 53% żydów, która odaje Zw. Rzem. Chrześcijan, a drugą z jakiemś 20% żydów, którą rezerwuje dla C. T. Rzemu.**

Oto pobudki tego zacietrzewionego partyjnika i „dobroczyńcy" rzemiosła!

Rocznica 11-go listopada

P. wiceprezes rady ministrów, prof. K. Bartel, rozesłał do wszystkich ministerstw okólnik następującej treści:

„W dniu 11 listopada 1927 r. państwo polskie obchodzić będzie 9-tą rocznicę zrzucenia jarzma niewoli i odzyskania niepodległości. Doniosłość tego pamiętnego dnia winna znaleźć swój wyraz w uroczystych i podniosłych obchodach, na które złożą się: udekorowanie gmachów rządowych i możliwie prywatnych flagami o barwach narodowych, uroczyste nabożeństwa, obchody wojskowe, pogadanki i odczyty okolicznościowe. W uroczystościach i obchodach winni wziąć udział w szerokiej mierze funkcjonarjusze państwowi wszystkich działów i w tym celu porozumieć się wcześniej z przedstawicielami rządu, t. j. z wojewodami i starostami. Wobec powyższego uważam za wskazane zwolnić w tym dniu funkcjonarjuszów państwowych i młodzież szkolną od normalnych obowiązków, pozostawiając dzień 11 listopada 1927 r. (piątek) wolnym od pracy we wszystkich władzach i urzędach państwowych, oraz szkołach i upraszam p. ministra o wydanie odpowiednich zarządzeń w celu ścisłego wykonania niniejszego zarządzenia we wszystkich podległych mu władzach i urzędach państwowych na całym obszarze Rzeczypospolitej".

Zawiązany przy komendzie m. st. Warszawy obywatelski komitet uczczenia prochów Nieznanego Żołnierza wzywa całą stolicę do wzięcia udziału w manifestacji patrjotycznej przed grobem Nieznanego Żołnierza na placu Saskim w dniu 1 listopada (Wszystkich Świętych).

W tym celu komitet zwraca się z gorącym apelem do wszystkich instytucyj społecznych, związków, korporacyj, stowarzyszeń i t. d. o niezwłoczne zgłaszanie swego udziału w komendzie miasta w godzinach od 9 do 14 (pokój 37, tel. 521-77).



Pierwszy polski statek pasażerski.

Odsłonięcie pomnika 15 płk. ułanów w Poznaniu

Uroczyste święto obchodził w ub. niedzielę 15 p. ułanów. Staraniem tegoż pułku stanął na ul. Ludgardy odwieczny symbol chwały i hołdu poległych w obronie najświętszej dla żołnierza ziemi ojczystej 15 pułku ułanów, który to pułk w zwycięskich walkach z wrażą siłą wroga stracił bohaterskich swych żołnierzy-ułanów.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem żałobnem w kościele garnizonowym, celebrowanem w asyście duchowieństwa przez J. E. biskupa polowego Galla.

Kościół wypełniony był po brzegi. Stawili się przedstawiciele władz wojskowych z gen. Konarzewskim i władz cywilnych z p. wojewodą Bnińskim i prezydentem Ratajskim na czele.

Pozatem obecne były rodziny poległych bohaterów.

Oprócz tych zapełnił świątynię 15 pułk ułanów, który przy dźwiękach marsza Dąbrowskiego wkraczał w mury kościoła. W czasie nabożeństwa orkiestra przygrywała marsze żałobne a chór wykonał stosowne pienia.

Na ul. Ludgardy na specjalnie zbudowanej trybunie zajęli miejsca przedstawiciele władz. Obecni byli m. in. minister robót publ. p. Moraczewski, gen. Konarzewski w zastępstwie ministra spraw wojsk. marsz. Piłsudskiego, szefowie armji gen. Sosnkowski i gen. Skierski, gen. Tokarzewski, szef dep. kawalerji, gen. Górecki, prezes Banku Gosp. Krajowego szef gabinetu Prez. Rzpltej płk. Zahorski, wojewoda Bniński, prezydent Ratajski i w. in.

Na placu przed kościołem stanął w zwartym szeregu 15 pułk ułanów z sztabem oficerskim na czele.

Rozległy się dźwięki polskiej pieśni narodowej, na komendę wojsko sprezentowało broń, a gen. Konarzewski przeszedł przed frontem pułku, wnosząc okrzyk „Cześć ułanom wielkopolskim".

Z cokułu pomnika wygłosił ze swadą żołnierską gen. Konarzewski przemówienie, oddając cześć i hołd poległym bohaterom i stwierdzając rycerskość i ofiarność 15 pułku ułanów. Krwią zdobyliście uznanie — mówił generał, — spełniliście najwspanialsze tradycję żołnierską, spełniając walecznie swój obowiązek, ponosząc śmierć bohaterską.

Dzisiaj oddaje się Wam hołd jak również tej dzielnicy, która wydała bohaterskich synów.

Z sercem przepełnionem miłością dla braci stajemy dziś pod tym pomnikiem, który ma być symbolem utrwalenia mocy armji i sławy pułku.

Po przemówieniu gen. Konarzewskiego dokonano odsłonięcia pomnika.

Spadł z łoskotem biały całun, a oczom przedstawił się okazały ułan na koniu gniotący swemi stopami wroga.

Na cokole zgłoskami ku wiecznej chwale wyrytemi widnieje szereg długi nazwisk tych, którzy polegli na polach bitew.

Następnie ks. biskup Gall w asyście duchowieństwa poświęcił pomnik a wygłosił podniosłe przemówienie, rozpoczęte słowami: „Słodko i zaszczytnie jest umierać za Ojczyznę.

Ks. biskup wspominając szlachetną ofiarę poległych bohaterów nawoływał do modlitw za ich dusze, które mają wymodlić im światłość, wiekuistą i wieczne odpoczywanie.

Na czterech rogach wartę pełnili ułani. Odczytano apel ułanów.

I odbijały się wdzięcznem echem nazwiska poległych w bitwach pod Szubinem, Stoczkiem, Maciejowicami, Osieką i t. d., i w myśl tradycji pułkowej uczczono w ten sposób ich pamięć.

Następnie przemówił dowódca pułku pułk. Skotnicki, który z dumą szczycił się krwią przelaną ułanów, którą okupili naszą wolność.

Dziękując artystom Lubelskiemu i Ballenstedtowi za ofiarność w bezinteresownem dokonaniu dzieła, oddał pomnik pod opiekę społeczeństwa poznańskiego w ręce prez. Ratajskiego, wierząc że ci co są i co będą zawsze będą z niego czerpali moc ducha. Wspomniał mówca, że polegli stają dziś każdy w szeregu, na swoim miejscu i duchem przeżywają z nami tę podniosłą uroczystość.

Mówca zwrócił się też do rodzin poległych z podziękowaniem za bohatersko przelaną krew ich synów, co napawać ich może wielką dumą a w dowód wdzięczności chylą się przed rodzinami sztandary pułku.

Moc i wiara wiać ma od tego pomnika jako znak widomy chwały poległych a jako przykład dla żywych.

Następnie przemawiali oficerowie pułku oraz Prez. Ratajski, który z wdzięcznością przejął pomnik pod pieczę miasta.

Po przemówieniach delegacje składały wieńce im. pułków poznańskich, miasta i t. d. Pierwszy wspaniały wieniec złożył gen. Konarzewski w im. ministra spr. wojs. Marsz. Piłsudskiego, który w uznaniu waleczności 15 pułku polecił złożyć ten wieniec jako oznakę hołdu dla poległych.

U stóp pomnika wzrósł barwny kobierzec świeżego kwiecia.

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada 15 pułku ułanów, który w karnym szeregu przeszedł przed gen. Konarzewskim i generalicją, dokumentując swym zewnętrznym wyglądem siłę i męstwo poznańskich ułanów.



Trybuna przedstawicieli władz z Min. J. Moraczewskim na czele.

Zjazd Związku Miast Polski

Zjazd Związku Miast zwołany dla uczczenia uroczystości dziesięciolecia działalności związku został zerwany przez Endeków i Chadeków.

Dnia 21 października r .b. rozpoczęły się w Poznaniu obrady Zjazdu Związku Miast, które zostały zainaugurowane w nastroju nader podniosłym i nawet sympatycznym, a zakończyły się **zwyczajnym zerwaniem Sejmiku Miast** przed uchwaleniem szeregu ważnych rezolucyj przez kilku niepoczytalnych warchołów.

Na Zjazd Związku Miast Polskich przybyli do Poznania przedstawiciele 260 miast w liczbie około 400 delegatów upoważnionych do głosowania. Pozatem brało udział w obradach około 100 przedstawicieli miast polskich w charakterze gości.

Zjazd delegatów miast zachodnich

Przed południem odbył się w sali Rady Miejskiej zjazd delegatów koła miast zachodnich, jako wstęp do ogólnopolskiego Związku Miast. Zjazd zagaił prezes m. Poznania p. **C. Ratajski** witając przybyłych w charakterze gości pp. prezydenta stoł. m. Warszawy inż. **Słomińskiego,** przewodniczącego Rady Miejskiej m. Warszawy **Jaworowskiego,** prezydenta m. Krakowa inż. **Rollego,** pełniącego funkcje prezydenta m. Lwowa komisarza rządowego **Strzeleckiego,** wiceprezydenta m. Wilna **Czyża,** wiceprezydentów m. Łodzi pp. **Wojewódzkiego** i **Groszkiewicza,** przedstawiciela koła gmin śląskich Flacha i szereg innych.

Po zagajeniu wygłoszono szereg referatów omawiających obecny stan i rozwój gospodarczy m. Poznania. Referaty wygłosili kolejno p. dr. Dalbor „O państwowej radzie samorządowej", — dyr. Zaleski „O stanie gospodarki miejskiej i ruchu ludności m. Poznania", — p. radca Pajzderski „O stanie rozbudowy m. Poznania" oraz p. radca Ruge „O budowie i nowoczesnem zagadnieniu budownictwa podziemnego". Po wysłuchaniu referatów wywiązała się obszerna dyskusja, w której przemawiał cały szereg delegatów.

O godzinie 6-tej wieczorem w sali Odrodzenia na Ratuszu Poznańskim odbyła się uroczysta Akademja z racji dziesięciolecia powstania i działalności Związku Miast Polskich.

Obchód zagaił wiceprezes związku dr. J. Zawadzki. Następnie prezydent Poznania p. **Ratajski** wyliczył zasługi wszystkich prezesów związku, a przedewszystkiem inicjatora dr. **A. Suligowskiego,** ś. p. **Jarogniewa Drwęskiego** i ś. p. **J. K. Federowicza,** pamięć których została uczczona przez zebranych przez powstanie.

W imieniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zabrał głos dyrektor departamentu samorządowego p. **Weisbrodt,** witając Zjazd i życząc pomyślnego rozwoju Związkowi.

Następnie przemawiał p. **A. Suligowski,** inicjator założenia Związku, powitany gorącymi oklaskami przez zebranych. P. A. Suligowski podkreślił znaczenie Związku dla życia samorządowego w Polsce i zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć miast polskich i rzecznika Związku.

Z kolei zabrał głos p. A. **Śliwiński,** który rzucił zebranym parę myśli o przyszłej działalności Związku, podkreślił konieczność zwiększenia odpowiedzialności kierowników samorządu oraz uzdrowienia parlamentów miejskich.

Następnie przemawiał pan **Mikołaj Submalc,** delegat związku miast łotewskich, który złożył życzenia związkowi w imieniu organizacji łotewskich samorządów. Po czem Akademja została zamknięta odczytaniem listu nieobecnego wiceprezesa Rady Miejskiej we Lwowie Chlamtacza.

Wieczorem w sali Rady Miejskiej odbył się raut celem umożliwienia przybyłym delegatom wzajemnego zapoznania się.

Uroczysta akademja

Wśród licznie przybyłych delegacyj wszystkich miast Polski po raz pierwszy w historji zjazdów miast polskich wyodrębnili się w oddzielną grupę delegaci stronnictw centrowych, których biuro mieściło się na czas Zjazdu w Nowem Ratuszu pokój 16. Pośród tych delegatów zauważyliśmy M. Kościałkowskiego, J. Rogowicza, J. Szwejcera, J. Mańkowskiego, B. Gawlika, J. Ewerta z Warszawy, J. Dodackiego z Łęczycy, P. Gettla z Częstochowy, A. Koperkiewicza z Ciechocinka, R. Bergmanna z Lidy, K. Buśko z Ostrowa, A. Lipskiego z Lubartowa, J. Świerszcza ze Zgierza, wiceprezydenta W. Wojewódzkiego z Łodzi, J. Muszyńskiego, W. Pesarza i Aleksandrowa Kuj., Z. Szonerta z Grodziska, A. Wojdaka z Grójca, F. Rostkowskiego z Nasielska, E. Płoskiego z Płocka, S. Ławrowskiego z Przasnysza, A. Wasilewskiego z Pułtuska, W. Ślaskiego z Siedlec, A. Musikowskiego z Sochaczewa, St. Zielińskiego z Rawy Mazowieckiej i innych.

Drugi dzień zjazdu

W sobotę o godz. 10 rano w Auli Uniwersytetu odbyło się posiedzenie plenarne Zjazdu Związku Miast. Posiedzenie zagaił Dr. J. Zawadzki proponując na przewodniczącego prezesa Rady Miejskiej w Warszawie R. **Jaworowskiego.** Po otwarciu Zjazdu zabrał głos Minister robót publicznych **J. Moraczewski,** witając w imieniu Rządu Zjazd, następnie zabrał głos w imieniu Banku Gospodarstwa Krajowego Dr. **Górecki,** starosta krajowy Begale i inni. Po zakończeniu mów powitalnych nastąpił wybór prezydjum. Zjazd ukonstytuował się, powołując do prezydjum pp. Jaworowskiego (Warszawa), Hedingera (Poznań), Pollego (Krakow), Kostrzewskiego (Przemyśl), Słomińskiego (Warszawa), Czyża (Wilno), Krogulskiego (Rzeszów), Gayera (Bydgoszcz), Włodka (Grudziądz) i Ezklarza (Katowice).

Poczem zebrani wzięli udział w roczystem odłonięciu pomnika, postawionego dla uczczenia poległych oficerów i żołnierzy **15 pułku ułanów.** Po przerwie obiadowej Zjazd wysłuchał referat o skarbowości komunalnej, wygłoszony przez prezydenta miasta Poznania **C. Ratajskiego** w którym to referacie zostały postawione postulaty przekazania samorządom podatków gruntowego i budynkowego oraz podział głównych podatków bezpośrednich. W dyskusji nad tym referatem pierwszy zabrał głos Minister robót publicznych **Jędrzej Moraczewski,** który w świetnem przemówieniu wykazał iż Państwo w chwili obecnej nie jest w stanie zrzec się całego szeregu dochodów podatkowych na rzecz samorządów oraz że w pewnych wypadkach przekazanie tych podatków musiało by pociągnąć za sobą przejęcie przez gminy różnych ciężarów, którym nasz młody samorząd nie byłby jeszcze w stanie podołać Następnie p. Minister przeciwstawił się tendencji przebijającej z referatu, zmierzającej do zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, której zniesienie nazwał prowadzącą do rozwiązania zagadnienia mieszkaniowego jest obniżenie kosztów budowy i przedstawił zebranym nowej opracowanej ustawy budowlanej. Przemówienie Min. Moraczewskiego przerywane często oklaskami. Następnie rozwinęła się dyskucja mająca raczej charakter polityczny — nie rzeczowy.

Zebranie Grup Centrowych

Drugi dzień obrad Związku Miast Polskich

W sobotę o godzinie 2 po południu w Ratuszu odbyło się zebranie przedstawicieli ugrupowań centrowych w samorządach miejskich, biorących udział w Zjeździe Związku Miast Polskich. Zebranie zagaił **wiceprezes Rady Miejskiej w Warszawie J. Rogowicz**, podkreślając konieczność skonsolidowania przedstawicieli miast, reprezentujących żywioły centrowe, celem obrony interesów reprezentowanych przez siebie samorządów oraz uzyskania odpowiedniego głosu w zarządzie Związku Miast. P. Rogowicz zaproponował na przewodniczącego prezesa Koła Pracy Gospodarczej w Warszawie **Marjana Zyndram - Kościałkowskiego**, **którego** zebrani przez aklamację powołali na przewodniczącego.

Prezes Kościałkowski obejmując przewodnictwo zaznaczył, iż konieczne jest zjednoczenie przedstawicieli miast ugrupowań, ciążących do centrum, zawartych między socjalistami z jednej a nacjonalistami z drugiej strony. Prezes Kościałkowski stwierdził konieczność uzyskania odpowiedniej reprezentacji przez te ugrupowania, reprezentujące przeważnie średnie i drobne miasta, w Zarządzie Związku Miast, oraz stworzenie specjalnego biura przy Kole Pracy Gospodarczej w Warszawie, któreby utrzymywało łączność między zebranymi przedstawicielami. W rozwiniętej dyskusji większość zebranych poparła inicjatorów zebrania i stwierdziła konieczność współpracy wszystkich umiarkowanych żywiołów społecznych na terenie samorządów celem skutecznej obrony swych interesów i wybrała tymczasowe Prezydjum, do którego weszli *Prezes Kościałkowski, poseł Sanojca, p. Ballenstaedt i p. Dodacki*.

Udział w zebraniu przeszło 50 przedstawicieli drobnych miast Kongresówki, Małopolski i ziem wschodnich wykazał, iż konieczność skonsolidowania przedstawicieli centrum w życiu samorządowem jest rzecza celowa i powinno wywrzeć duży wpływ na życie komunalne i zwiększenie intensywności prac Związku Miast.

Obrady niedzielne zjazdu

Najważniejsze sprawy zostały przesunięte przez Prezydjum na II-gi dzień Zjazdu celem odwrócenia uwagi uczestników Zjazdu od sprawy wyborów i zgłoszonych wniosków.

Posiedzenie rozpoczęło się o g. 9-ej rano i trwało do 9-ej wieczorem z godzina przerwą na obiad. Nie dziw więc, że do końca posiedzenia wytrwała zaledwie garstka uczestników.

W dniu tym wygłosili referaty Dr. **Gross** o kredytach budowlanych, p. **Toeplitz** o konieczności potanienia kosztów budowy, p. Pajzderski i inni.

Referatów tych wysłuchal również P. Minister **F. Składkowski**, który złożył życzenia Zjazdowi podkreślając, iż **brak stanu średniego w miastach był przyczyna upadku miast polskich, dławionych przez długie lata, jako ośrodki kultury narodowej, przez zaborców, a następnie gnębionych przez ciężkie następstwa wojny**". P. Minister zaznaczył, że praca związku miast, opdjęta w niesłychanie trudnych warunkach, przyniosła bardzo dodatnie wyniki i stwierdził, że 10-lecie istnienia związku zbiega się z momentem znacznej poprawy sytuacji gospodarczej państwa. Na przełomie tej pracy, kiedy związek wchodzi w lepsze jutro, minister oddał cześć temu, co zostało **dotychczas uczynione i wyraził życzenia owocnej pracy na przyszłość**.

Zdawałoby się iż Rzadowi reprezentowanemu przez Ministrów **Moraczewskiego i Składkowskiego** oraz Dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego dr. *Góreckiego*, który wyraził również gotowość współpracy Banku z samorządami.

Zjazd przez prostą grzeczność winien był wyrazić podziękowanie. Tymczasem szybkie zamykanie list mówców nie dozwoliło zgłosić odpowiedniego wniosku p. Rogowiczowi i uczynił to radcy Kołomyj poseł Sanojca, który złożył następujaca rezolucję: **„9 zjaz Zw. Miast podnosi z uznaniem wysiłki obecnego rządu uzdrowienia stosunków gospodarczych i walutowych w Polsce, co przyczyniło się znakomicie do rozwoju gospodarczego miast“.**

Wniosek ten wywołuje niezwykła **konsternacje** wśród endeków i chadeków. Wniosek ten w pierwszem głosowaniu uzyskuje tylko 76 głosów.

Postanowiono na skutek żądań ugrupowań centrowych poddać ten wniosek pod głosowanie **imienne**. Zarządzona zostaje przerwa, podczas której naradzają się frakcje.

Socjaliści naradzają się długo i obszernie a kompetentni informują, **iż będą głosowali za wnioskiem.**

Prezydjum jednak odracza głosowanie do chwili ustalenia listy obecnych przez komisje weryfikacyjną.

Po przerwie jednak prezydjum odracza głosowanie nad wnioskiem wprowadzając na plenum sprawy drugorzędnej wartości.

Wybory i zerwanie posiedzenia przez warchołów

Około godziny 9-ej wieczorem kończą się obrady konwen. senjorów, którzy w ciągu całego dnia pracował nad stworzeniem jednej kompromisowej listy.

Postanowiono powiększyć ilość członków zarządu do czterdziestu, z tem, że w liczbę tę wchodzi z urzędu 6-ciu prezydentów największychmiast Polski, a więc — Warszawy, Łodzi, Poznania, Lwowa, Krakowa, Wilna. Zostają wystawione dwie listy — Nr. 1 lista kompromisowa, na której między innemi widnieje nazwisko posła Kościałkowskiego **prezesa Partji Pracy**, p. Łaszkiewicza z Grodna, p. Dodackiego z Łęczycyi Świerszca ze Zgierza, oraz Rogowicza, Mańkowskiego, Kozickiego i Gawlika jako zastępców obejmujaca 23 osoby i lista Nr. 2 socjalistyczna obejmująca 11 nazwisk. Listy zostają przyjęte. Zarząd Związku obrany.

Wtym momencie, gdy właściwie jedyną władzą było **prezydjum Zjazdu, bo dawny zarząd, któremu w dodatku nie zostało nawet udzielone absolutorjum**, już nie miał żadnej władzy — wdziera się na trybunę **dymisjowany w-prezes Związku dr. Zawadzki** z Warszawy i ogłasza Zjazd za zamknięty. Wystąpienie p. Zawadzkiego było umówionem hasłem dla delegatów endeckich i chadeckich, którzy opuszczają salę.

Ten tchórzowski czyn endeków wywołuję burzę protestów.

Prezes Kościałkowski zabiera głos w imieniu stronnictwa centrowego i stwierdza iż zjazd nie został zamknięty i ogłasza następujący protest.

„Zebrani na IX Zjeździe Związku Miast Polskich upoważniają Prezydjum, ugrupowań centrowych, złożone z przedstawicieli Partji Pracy, Związku Naprawy Rzeczypospolitej, N.P.R. - Lewicy stronnictwa chłopskiego, Wyzwolenia i bezpartyjnych demokratów do złożenia jak najostrzejszego protestu przeciwko bezprawnemu i niepraktykowanemu pogwałceniu zasad demokratycznych przez nielegalne przerwanie obrad przez prezesa Dr. Zawadzkiego i przwodniczącego dr. Hedingera“.

Ze swej strony frakcja PPS. zaprotestowała przeciw takiemu pogwałceniu zasad parlamentaryzmu i przez usta p. Jaworowskiego zapowiedziała publiczne zgłoszenie tego protestu.

Skarbonka a książeczka wkładowa

Jedną z największych cnót społecznych i podstawowym warunkiem potęgi finansowej i ekonomicznej kraju jest oszczędność. U nas, niestety, idea oszczędności nie posiada wielu zwolenników — większość społeczeństwa oszczędzać nie chce i *nie umie*.

Aby usunąć ten brak dotkliwy w szeregach cnót obywatelskich, potrzebna jest intensywna praca w tym kierunku, praca od podstaw — od młodego pokolenia.

Uczmy dzieci oszczędzać! To hasło powinno zająć jedno z naczelnych miejsc wśród postulatów opdagogicznych. A jak się zabrać do zrealizowania tego hasła? Odpowiedź prosta: dajmy małemu dziecku skarbonkę z paru groszami, jako zadatek przyszłego „kapitału". a starszemu — książeczkę oszczędnościową.

Nie należy się jednak ograniczyć wyłącznie do ofiarowania skarbonki czy książeczki. Dziecku, któremu podarowaliśmy skarbonkę, trzeba wpoić przekonanie, że ciągłem dokładaniem choć kilka groszy zdobędzie sobie sumkę, którą w przyszłości będzie można przelać na książeczkę oszczędnościową.

Dając zaś książeczkę oszczędnościową; należy wyjaśnić dziecku pojęcie procentu a zarazem obznajmić je ze znaczeniem pieniędzy, złożonych w banku. Trzeba powiedzieć o tem, że składanie pieniędzy na książeczkę oszczędnościową odbywa się nietylko z ich własną korzyścią, lecz jest zarazem korzyścią dla całego społeczeństwa. Pieniądze ich idą w ruch, zasilają wielki i drobny przemysł, fabryczny i rękodzielniczy, zasilają większą i mniejszą własność ziemską, służą handlowi i t. d. Wtedy dziecko nauczy się cenić drobne sumy pieniężne w wyniku czego staje się naprawdę oszczędne, porządne i dochodzą do przeświadczenia nieodzownej potrzeby pracy.

Na polu oszczędności wśród młodzieży zrobiono dużo w Czechosłowacji. Instytucje przyjmujące oszczędności, wydają młodzieży książeczki oszczędnościowe op 2—10 kor. Te pierwsze wkładki są nienaruszalne przez 10 lat. Rozdzielenie książeczek następuje w rocznicę świąt narodowych lub w okresie gwiazdkowym.

Jak bardzo jest rozpowszechniona idea oszczędności wśród młodzieży czeskiej świadczą najlepiej nast. cyfry: w okręgu Tisznora 6000 dzieci złożyło w r. 1925 sumę 431.450 kor. czeskich; w samej Morawskiej Ostrawie 7.800 dzieci zaoszczędziło w ostatnich trzech fiesiącach 1925 r. kwotę 350.000 kor. czeskich.

Fachowcy w tej dziedzinie oceniają roczne oszczędności młodzieży szkolnej Moraw i Śląska czeskiego prawie na 10 miljonów koron, zaś w Czechosłowacji na 25 do 30 miljonów koron.

Jest to b. poważny rezultat materjalny, a o wiele poważniejszy — wychowawczy.

Pracujmy więc nad tem usilnie, abyśmy również jeżeli nie osiągnęli, to choć zbliżyli do tych wyników! *F. Z.*

Koniec karjery Witosa

W dniu 26 b. m. wicemarszałek senatu Jakób Bojko ogłosił w Krakowie manifest do włościaństwa, oświadczający się za współpracą z Marszałkiem Piłsudskim a przeciw osobie i polityce posła Witosa. W manifeście tym sen. Bojko piętnuje w ostrych słowach upadek moralny i korupcję w szeregach stronnictwa, zapowiada podjęcie pracy nad oczyszczeniem i zjednoczeniem ruchu ludowego, oraz wzywa ogół włościaństwa oplskiego do skupienia się około jego osoby i pisma, które pod nazwą „Chłop Polski" wydawać będzie w Krakowie. W manifeście tym sen. Bojko zapowiada w najbliższym czasie zwołanie kongresu ludowego do Krakowa. Równocześnie sen. Bojko wysłał list do posła Witosa z oświadczeniem, że występuje z poselskiego klubu Piasta.

Odezwa wice-marszałka Senatu J. Bojki, nestora ruchu ludowego w Polsce — to jeden z najważniejszych aktów w stosunkach partji poltycznych po wypadkach majowych.

Praca nad oczyszczeniem ruchu ludowego dostaje się w dobre i zasłużone ręce, w ręce czyste, które mają prawo zwrócić ten ruch na właściwe drogi pod znakiem współpracy z Marsz. Piłsudskim. Robota ludowa p. Witosa była od szeregu lat tylko kupczeniem ruchem włościańskim, a nie rzetelną pracą polityczną. Odezwa senatora Bojki znajdzie donośne echo w szerokich masach włościańskich.

Należy bowiem pamiętać iż *Jakób Bojko* jest właściwym przebudzicielem ruchu ludowego w Polsce.

70-letni starzec nie mógł patrzeć dłużej na *spekulowanie i kupczenie głosami ludu polskiego* i przemówił. Wicemarszałek Bojko bronił spraw chłopskich od 1895—1918 w Sejmie galicyjskim oraz parlamencie austrjackim i był tym, który *Polskie Stronnictwo Ludowe* stworzył, kiedy Witos jeszcze drwa u ks. Sanguszk rąbał.,

O szykującym się rozłamie w „Piaście" pisaliśmy obszernie w poprzednich numerach „Nowości".

W. Jenner. 2

Warstwy mieszczańskie

a spółdzielczość w Polsce.

Te pojęcia bezwzględności, podyktowanej w imię cywilizacji, w imię dobra narodów, państw — wychowały pokolenia całego świata cywilizowanego, wychowały pokolenia tych społeczeństw, które wytworzyły: potęgi kapitalizmu. Czy dla wychowanego w takich pojęciach prądu, który nadto opiera się na potęgach olbrzymich dóbr materjalnych, istnieją jakieś granice? Moralnych granic oczywiście się nie znajdzie, ale i nie znajdujemy i granic innych. Granice polityczne rozbijają traktaty, umowy, konferencje, zjazdy, kongresy, które w interesie ludzkości, rozwoju, cywilizacji, współżycia, w interesie wymiennych stosunków, prośbą, groźbą, siłą — znajdą odpowiednie sposoby uzyskania tego, czego interes kapitalizmu wymaga.

Do tej moralnej siły przybywa siła materjalna. Na określenie tej potęgi majątkowej przedsiębiorstw kapitalistycznych, spółek kapitalistycznych, ringów, karteli, trustów — brak określenia. Kapitalizm opanował prawie wszelkie dziedziny produkcji. Przemysł tkacki, przemysły górnicze, hutnictwo, przemysły żelazne i metalowe, przemysły spożywcze, miesne, tytoniowe, cukiernicze, naftowe, przemysły budowlane, przemysły konfekcyjne, — hotelowo-sanatoryjne, komunikację lądową, morską, powietrzną, bankowość, przemysły graficzne, wydawnicze, widowiskowe, przemysły galanteryjne, wszelkiego rodzaju handel, przemysły elektryczne — oto pobieżny przegląd dziedzin, które stały się prawie wyłącznem terenem i które stanowią podstawę potęgi i ekspansji kapitalizmu. A ekspansja jest prawie nieodłącznym czynnikiem, jest koniecznością tego prądu. Ona warunkuje zyski, stanowiące istotny bodziec, właściwą sprężynę tego ruchu. Ekspansja stanowi najważniejszy czynnik konkurencyjny między przedsiębiorstwami tego kierunku. Ekspansja, dla opanowania krajów o niższej kulturze gospodarczej ma powetować wszelkie niepowodzenia i ma zapewnić przedsiębiorstwom tego ruchu podstawę do dalszych trwałych zysków. To też kapitalizm uzbrojony w moralność liberalizmu w ogromne zasoby materjalne, oparty na najdoskonalszych urządzeniach technicznych musi iść na podbój całego świata, z którego wypiera dawne formy produkcji. Jeżeli natrafia na zawady w opanowaniu produkcji rolniczej, która wykazuje tendencję decentracji, to w innych wszystkich dziedzinach wykazuje wprost nieodpartą siłę i potęgę ekspansji.

(C. d. n.)

Uroczysty obchód ku czci J. B. Zimorowicza we Lwowie

W październiku b. r. upływa *250 lat od zgonu Józefa Bartłomieja Zimorowicza, pełnego zasług burmistrza i kronikarza miasta Lwowa, oraz obrońcy jego w czasie pamiętnego oblężenia Lwowa przez Turków w 1672 roku.*

Postać Zimorowicza, który również zdobył sobie zaszczytne miejsce na kartach poezji polskiej jako autor przepięknych, ukochaniem Lwowa i Ziemi Czerwińskiej na wskroś przepojonych „Sielanek", występuje na tle dziejów naszego grodu, w najburzliwszej ich epoce, w kształtach prawdziwie posągowych.

Zimorowicz, to jeden z naczelnych przedstawicieli dawnego mieszczaństwa lwowskiego i przesławnych tradycyj jego, typ mieszczanina polskiego z krwi i kości, wzór cnot i zalet, z jakich słynęło mieszczaństwo nasze w czasach swej świetności.

Przypomnieć współczesnemu pokoleniu postać i zasługi tego niepospolitego męża, którego słusznie chlubą mieszczaństwa lwowskiego nazywamy, jest świętym obowiązkiem Lowwa, a przypadająca obecnie 250 rocznica zgonu jego znakomitą ku temu nastręcza sposobność.

W tym celu odbędzie się *w dniu 30 paździerka b. r. Uroczysty Obchód* ku czci J. B. Zimorowicza poprzedzony w sobotę 29 października wykładami o Zimorowiczu w szkołach, a wieczorem pochodem orkiestr przez ulice miasta i oświetleniem Kopca Unji Lubelskiej.

W niedzielę 30 października, *o godz. 9 tej rano Uroczyste Nabożeństwo w Bazylice Archikatedralnej* obrz. łac., poczem uczestnicy udadzą się w pochodzie na *ulicę Zimorowicza* a stamtąd *do Rynku*, gdzie przed domem, w którym mieszkał i zmarł Zimorowicz, wygłosi przemówienie Reprezentant Mieszczaństwa.

O godz. 12-tej w południe Uroczysta Akademja w sali ratuszowej.

Komitet obchodu apeluje do ogółu Obywateli miasta Lwowa, jak również do Instytucji, Organizacji i Stowarzyszeń o wzięcie jak najliczniejszego udziału w obchodzie ze sztandarami.

Lwów, w październiku 1927.

Za Komitet: *Bronisław Laskownicki*, przewodniczący Komitetu obchodu, *dr. Władysław Stesłowicz*, przewodniczący Koła Inicjatywy Gospod. Odbudowy Stanu średniego.

Członkowie: Jan Antoniewicz, dr. Karol Badecki, Leon Beniarz, Władysław Buszek, dr. Aleksander Czołowski, Henryk Cepnik, Białynia Chłodecki, Kazimierz Ciećkiewicz, Józef Dworzak, Tadeusz Höflinger, Ludwik Hoszowski, Marja Hausnerowa, Franciszek Irzyk, Władysław Kucharski, Józef Litwinowicz, Aleksander Lewicki, dr. Stanisław Lempicki, Kazimierz Maksymowicz, Antoni Madura, Czesław Mülle, Helena Nuzikowska, Janina Pełeńska, Gustaw Pammer, dr. Jan Poratyński, Andrzej Ptaszek, dr. Jan Rucker, Ludwik Ralski, Władysław Sołtys, Leonard Soleck, Jan Sudhoff, Edward Szajowski, dr. Antoni Wereszczyński, Walery Włodzimierski, dr. Karol Zareszczyński, Walery Włodzimirski, dr. Kajajewski, Józef Ziembiński.

Zgon Gustawa Daniłowskiego

W nocy 21 b. m zmarł w wieku 55 lat GUSTAW DANIŁOWSKI utalentowany autor „Jaskółki", „Marii Magdaleny" i innych cennych dzieł literackich.

Ś. p. G. Daniłowski, urodzony w 1872 r. w Kazimierzu nad Wisłą, uczęszczał na uniwersytet w Warszawie i rozpoczął swą pracę literacką w wielu czasopismach, pisując poezje i nowele.

Dopiero jednak powieści „Z minionych dni" (1902), „Jaskółka" i „Marja Magdalena" uczyniły go sławnym.

Podczas wojny, nie bacząc na swe nadwątlone zdrowie, wstąpił do Legjonów i dzielnie znosił wszystkie trudy bojowe I Brygady.

To też pogrzeb jego odbył się z honorami wojskowemi. Na pogrzebie wzięli udział reprezentanci wojska i strzelca, którego członkiem był zmarły do ostatniej chwili.

Nad grobem zasłużonego pisarza-żołnierza przemówili: Minister G. Dobrucki, Prezes Rady Miejskiej, R. Jaworowski towarzysz pióra i broni, W. Sieroszewski, M. Downarowicz, poseł Sanojca, A. Skwarczyński, T. Czekś.

Poeta-żołnierz spoczął na cmentarzu powązkowskim obok grobu matki.

Niech mu ziemia ojczysta będzie lekką!

Nowa latarnia na Helu

Komisja marynarki handlowej przyjęła już nowy aparat świetlny latarni Hel i od 15 zaczął on już swe działanie zamiast starego aparatu naftowego, który przetrwał na latarni kilkadziesiąt lat.

Nowe światło widzialne na przestrzeni przeszło 20 mil morskich okaże w pierwszym rzędzie usługi statkom, żeglującym do Gdańska.

Wszechpolska wystawa targowa

wytwórczości: złotniczej, jubilerskiej, rytowniczej, bronzowniczej, i zegarowej w Poznaniu

Od 27 października do 1 listopada r. b. włącznie, odbywa się w Poznaniu na wielkiej sali „Domu Ewangelickiego" przy ul. Wjazdowej 8 I Wszechpolska Wystawa Targowa wytwórczości: złotniczej, jubilerskiej, bronzowniczej, rytowniczej i zegarowej — połączona z Mędzynarodowym Targiem zegarków kieszonkowych, przyborów optycznych i t. d.

Impreza powyższa, której inicjatorem i technicznym kierownikiem jest redaktor i wydawca „Przeglądu Zegarmistrzowskiego i Złotniczego" p. T. Pawlicki — ma za cel, konsumentom-fachowcom wskazać korzystne źródła zakupu — dalej propagandę wytwórczości krajowej oraz dalszą konsolidacją wystawą objętych zawodów.

Horoskopy wystawy zapowadają sę wyjątkowo pomyślnie. Ilość wystawców jest nadspodziewanie wielka, zatem wszystkie miejsca zajęte, a że zwiedzających tę ciekawą fachową imprezę nie zabraknie, o tem świadczą wymownie liczne zapowiedzi przyjazdu, skierowane pod adresem Komitetu Wystawy.

Powyższa Wystawa Targowa jest imprezą wybitnie zawodową, przeznaczona li-tylko dla fachowców.

Komitet Wystawy rozesłał już bez wyjątku wszystkim złotnikom, zegarmistrzom, jubilerom i t. d. zamieszkałym na terenie Rzeczypospolitej osobne legitymacje, upoważniające do korzystania z udzielonych przez Ministerstwo Komunikacji zniżek kolejowych i do wstępu na Wystawę.



Ćwiczenia wojskowe w Gdyni na torpedowcu „Komendant Piłsudski".

Z całej Polski

Obrady delegatów Partji Pracy w Rawie Mazowieckiej

W ubiegły wtorek odbył się w Rawie Mazowieckiej powiatowy Zjazd delegatów i mężów zaufania Partji Pracy.

Licznie przybyłych na Zjazd delegatów powitał imieniem dotychczasowego Komitetu Organizacyjnego p. Sędzia Jasnos.

Do prezydjum Zjazdu jednogłośnie wybrano pp. Sędziego Jasnosa na przewodniczącego, Dr. Woyno i Wł. Krawczyka na asesorów, p. Marjana Augustynowicza na sekretarza.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu Organizacyjnego w Rawie i na terenie powiatu przedłożył p. Jasnos— poczem pp. Mrowiński z Regnowa i Śliwiński z Wałowic złożyli sprawozdanie z rozwoju Partji Pracy na terenach objętych ich działalnością organizacyjną.

Przybyły na Zjazd delegat Zarządu Wojewódzkiego p. Bronisław Janowski w streszczeniu zreferował sprawozdanie ze Zjazdu Zarządów Wojewódzkich P. P. oraz zapoznał zebranych z uchwałami zapadłymi na tym Zjeździe. Po dyskusji, w której szereg osób zabierało gols — uchwalono kilka wniosków natury organizacyjnej.

Wybrano również stały Zarząd Powiatowy w następującym składzie: Prezydjum: p. Fr. Jasnos z Rawy przewodniczący, Dr. Wł. Woyno (z Rawy) v.-prezes, M. Augustynowicz (z Rawy) sekretarz. Członkowie: W. Aleksandrowicz i J. Chojecki z Wałowic, Wł. Krawczyk i J. Mrowiński z Regnowa. W. Szczepański z Lubani, F. Maszewski z Gortatowic.

Na zakończenie przewodniczący odczytał depesze hołdownicze od Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego oraz depesze od prezesa Partji Pracy, posła Kościałkowskiego z podziękowaniem za jego pracę nad rozwojem stronnictwa. Depesze zostały przez Zjazd przyjęte hucznemi oklaskami, poczem obrady Zjazdu zostały zakończone.

Zjazd wojewódzki w Lublinie

Dnia 30 b. m. odbędzie się w Lublinie zjazd przedstawicieli kół Partji Pracy wojew. lubelskiego, oraz zebranie zarządu wojewódzkiego. Porządek dzienny zjazdu obejmuje: referat o sytuacji politycznej, sprawy organizacyjne, sprawy gospodarcze i samorządowe. Na zjazd przybędą pp. M. Rogalski, red. Walewski i red. Zabęski, jako delegaci zarządu głównego.

Z życia rzemiosła w Sierpcu

W Sierpcu wzmaga się życie rzemieślnicze. Rzemieślnicy rozumieją konieczność zrzeszenia się, więc z jednej strony garną się do swych fachowych organizacyj, a z drugiej wstępują w szeregi członków Partji Pracy, widząc w niej dla siebie grunt do pracy i rozwoju. Zauważyć się daje duże zainteresowanie izbami rzemieślniczo-handlowemi.

Z wyborów w Łodzi

W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory do Rady miasta Łodzi. Z ramienia listy tak zwanej „inwalidzkiej" uzyskał mandat członka Rady p. Franciszek Pawlak, który w Związku Kupców Tyt. R. P. piastuje godność członka Zarządu Głównego. Ostatnio p. Pawlak przystąpił również do organizowania Koła Z. K. T. R. P. w Łodzi.

Zwołanie sesji sejmowej

W poniedziałek o godz. 12 w poł. sekretarz Biura Prezydjum Rady Ministrów, por. Zaćwilichowski wręczył szefowi biura Sejmu i Senatu p. Pomykalskiemu dekrety, dotyczące zwołania Sejmu i Senatu na sesję zwyczajną.

Dekret, wystosowany do Sejmu, brzmi: „Na podstawie art. 25 Konstytucji, zwołuję Sejm do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 r."

Warszawa, 21 października 1927 r.
Prezydent Rzeczypospolitej
(—) *I. Mościcki.*
Prezes Rady Ministrów
(—) *J. Piłsudski.*

Dekret, wystosowany do Senatu, ma brzmienie:

„Na podstawie art. 37 Konstytucji, zwołuję Senat do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 r."

Warszawa, 21 października 1927 r.
Prezydent Rzeczypospolitej
(—) *I. Mościcki.*
Prezes Rady Ministrów
(—) *J. Piłsudski.*

Wobec zawiadomienia przez rząd dyrektora Biura sejmowego, p. Pomykalskiego, że druk preliminarza budżetowego będzie wniesiony do Sejmu najpóźniej dnia 31 b. m., marszałek Sejmu przypuszcza, iż pierwsze plenarne posiedzenie Sejmu z porządkiem dziennym: rozważanie preliminarza budżetowego na rok 1928/9 będzie mógł zwołać na 2 lub 3 listopada r. b.

W sprawie Izb Przemysłowo-Handlowych

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyło się w dniu 25 b. m. drugie z kolei posiedzenie Komisji Doradczej, utworzonej dla sprawy organizacji Izb Przemysłowo-Handlowych. W konferencji, której przewodniczył Dyrektor Departamentu Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. J. Dąbrowski, brało udział grono działaczy na polu gospodarczem z różnych stron kraju. Zajmowano się wynikami ankiety, przeprowadzonej w sprawie podziału obszaru Państwa na okręgi Izb Przemysłowo-Handlowych i ustalenia ich siedzib.

Po dłuższej dyskusji Komisja, biorąc pod uwagę rezultaty ankiety, wypowiedziała się definitywnie za utworzeniem Izb; w Warszawie dla Województwa Warszawskiego, w Sosnowcu dla Województwa Kieleckiego, w Łodzi dla Woj. Łódzkiego, w Lublinie dla Woj. Lubelskiego i Wołyńskiego, w Wilnie dla Woj.: Wileńskiego, Białostockiego. Nowogródzkiego i Poleskiego, we Lwowie dla Woj.: Lwowskiego (z wyłączeniem kilku powiatów przylegających do Woj. Krakowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego z równoczesnem zlikwidowaniem Izby w Brodach), w Krakowie dla Woj. Krakowskiego i kilku powiatów Woj. Lwowskiego. Co do Woj. Poznańskiego i Pomorskiego wypowiedziano się przy skasowaniu Izby w Toruniu za utworzeniem na tym obszarze trzech Izb Przemysłowo-Handlowych, z których jedna ma być w Poznaniu. Sprawy Izb na Śląsku narazie nie podnoszono, gdyż nie jest jeszcze załatwione rozciągnięcie na Śląsk Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Przemysłowo-Handlowych.

Druga część obrad dotyczyła sprawy statutu (regulaminu wyborczego Izby Warszawskiej). Ułożony projekt tego statutu poddano szczegółowym badaniom i wprowadzono pewne poprawki.

Projekt zostanie rozesłany do zaopinjowania odpowiednim organizacjom gospodarczym, działającym na terenie projektowanego okręgu Izby Warszawskiej.

Zjazd Izb Małopolskich

W dniu 10 listopada odbędzie się Zjazd delegatów Izb Małopolskich w Krakowie dla omówienia spraw, związanych z wprowadzeniem ustawy przemysłowej. Na zjazd ten przybędzie Naczelnik Min. Przemysłu i Handlu W. Hauszyld.

Zjazd delegatów gmin wiejskich

odbędzie się:
w dn. 6 i 7 listopada 1927 r. w Warszawie w sali Tow. Hygienicznego ul. Karowa 31.
UWAGA: Wszyscy uczestnicy Zjazdu winni posiadać pisemną delegację Urzędów Gminnych.

PORZĄDEK DZIENNY:

Dnia 6 listopada.

I. Godz. 9.30 rano — Nabożeństwo w kościele Św. Krzyża na Krak.-Przedmieściu.

II. Godz. 11 rano — Posiedzenie plenarne: 1) Otwarcie Zjazdu i przemówienia powitalne; 2) Ukonstytuowanie się prezydjum oraz przyjęcie porządku dziennego i regulaminów Zjazdu; 3) Sprawozdanie z działalności za 1925 — 26 r.; 4) Podział obrad na sekcje.

III. Od godz. 3 po poł. do godz. 7 wiecz. — obrady w Sekcjach.

Sekcja Ogólno-Administracyjna. Referaty:
1) Dyskusja i wnioski nad sprawozdaniem Zarządu; 2) Ustawodawstwo gminne; 3) Zakres poruczony gminy; 4) Projekt zmiany statutu Zrzeszenia.

Sekija gospodarcza. Referaty:
1) Finanse gminne; 2) Drogi gminne; 3) Rolnictwo; 4) Kredyt komunalny (gminne i powiatowe kasy poż.-oszczędn.): 5) Ubezpieczenie emerytalne pracowników samorządowych.

Sekcja Oświatowa i Opieki Społecznej. Referaty:
1) Szkolnictwo; 2) Opieka społeczna i koszty leczenia.

Dnia 7 listopada.

IV. Od ogdz. 9 rano do godz. 12 w południe — Dalszy ciąg obrad sekcyjnych.

V. Godz. 2 po poł. — Posiedzenie plenarne: 1) Sprawozdania i wniosk. Sekcyj oraz głosowanie; 2) Wybór komisji-matki dla wyboru władz Zrzeszenia Gmin, 3) Zamknięcie Zjazdu.

KTO MA PRAWO BRAĆ UDZIAŁ W ZJEŹDZIE?

1) Prawo udziału w Zjeździe mają: a) delegaci gmin wiejskich, będących członkami Zrzeszenia gmin (w Warszawie, Sosnowa 1) po jednym od gminy; b) członkowie Zarządu Zrzeszenia; c) zaproszeni goście.

2) Delegaci gmin, przybywający na Zjazd, winni okazać przy wejściu pisemne zaświadczenie właściwego Urzędu gminnego o delegacji.

3) Prawo głosu decydującego na obradach plenarnych i w Sekcjach przysługuje: a) upoważnionym delegatom gmin; b) członkom Zarządu Zrzeszenia.

4) Wszyscy uczestnicy Zjazdu, wymienieni pod Nr. 1 otrzymują przy wejściu na sale obrad karty wstępu a mianowicie: a) delegaci upoważnieni do głosu decydującego — karty czerwone; b) pozostali delegaci — karty białe.

5) Każda gmina wiejska, biorąc udział w Zjeździe, ma prawo do jednego głosu, nawet w wypadku przybycia kilku delegatów. Głosują tylko delegaci, którzy otrzymają przy wejściu uprawniające do głosowania karty.

OGÓLNY SKŁAD DOTYCHCZASOWEGO ZARZĄDU, PREZYDJUM I KOMISJI REWIZYJNEJ.

Na Zjeździe organizacyjnym dn. 5 lipca 1925 r. wybrane zostały do Zarządu i Komisji Rewizyjnej następujące osoby:

ZARZĄD.

Z Warszawy: 1) Z. Dziewanowski, adw.; 2) W. Dunin, adw.; 4) B. Wesołowski, redaktor. *Z Woj. Warszawskiego:* 5) F. Filipski, wójt gm. Grzymkowice; 6) P. Gogolewski, rolnik z gm. Gołymin; 7) B. Koskowski, rolnik; 8) E. Kopczyński, insp. sam. p. Błońskiego. *Z Woj. Lubelskiego:* 9) S. Gliszczyński, insp. sam. z Włodawy; 10) J. Popiołkiewicz, sekr. gm. Sobienie. *Z Woj. Łódzkiego:* 11) L. Piotrowski, rolnik z gm. Rogóżno; 12) Z. Kaczorowski, orlnik z gm. Brus. *Z Woj. Kieleckiego:* 13) S. Danecki, z gm. Olkusko-Siewierskiej; 14) K. Podlodowski, ziemianin z gm. Sancygniów, pow. Pińczowskiego; 15) W. Szczepanowski, rolnk z pow. Kozienickiego. *Z Woj. Białostockiego:* 16) A. Brzeziński, rolnik z gm. Szczepankowo; 17) A. Podsiak, orlnik z gm. Mały Płock. *Z Woj. Poleskiego:* 18) E. Biernacki, rolnik z gm. Łyszczyce. *Z Woj. Wileńskiego:* 19) S. Leszczyński, rolnik z gm. Wiszniew; 20) T. Chrzanowski, ziemianin z gm. Poryck, pow. Włodzimerskiego; 21) J. Dunin Karwicki, ziemianin z gm. Mizocz, pow. Zdołbunowskiego. Ponadto z mocy upoważnienia ogólnokrajowego Zjazdu do Zarządu kooptowani zostali: 22) Pos. Bolesław Tomczak; 23) Sen. Józefa Błyskosz; 24) J. Pyszkowski, sekretarz gm. Zagórze, pow. Będzijskiego; 25) J. Kosmowski z Warszawy; 26) B. Tkaczyk, b. Insp. Sam. gm. i sekretarz Sejmiku, z Warszawy.

DR. ADAM BERGER. 3

JÓZEF PIŁSUDSKI

jako budowniczy państwa polskiego

Wobec takiego charakteru Tymczasowej Rady S. K. P. Piłsudski, który się również w niej znalazł, z Rady tej występuje, a następnie w dniu 22 lipca 1917 r., o godz. 5-ej rano zostaje przez władze niemieckie zaaresztowany i wraz z podpułkownikiem Sosnkowskim internowany, początkowo w Wesel (nad Renem), później w twierdzy Magdeburskiej, a to dla tego, iż nie chciał poddać Legionów Polskich dla wyłącznych celów państw centralnych. Tymczasem i sama T. R. S. K. P., przekonawszy się, że jest tylko zabawką w ręku rządów państw okupacyjnych, a nie organem niepodległej Polski, w dn. 25 sierpnia 1917 r. na plenarnem posiedzeniu mandaty swe składa i rozwiązuje się. (Jednem realnem dziełem tej Rady było przejęcie w polskie ręce szkolnictwa i sądownictwa).

Wobec tego stanu rzeczy rządy mocarstw cenralnych patentem z dn. 12 września 1917 r., w sprawie władzy państwowej w Królestwie Polskiem powołują do życia z 3 osób złożoną Radę Regencyjną, która ma piastować najwyższą władzę w Państwie Polskiem aż do obioru króla (przez to monarchiczny ustrój Polski był przesądzony). Rada ta ma rządzić za pośrednictwem Rady Ministrów z Prezydentem Ministrów na czele, a wydawać ustawy po uprzedniem uchwaleniu ich przez Radę Stanu Królestwa Polskiego i po zaaprobowaniu ich przez siebie.

W dniu 4 lutego 1918 r. Rada Regencyjna wydała ustawę o Radzie Stanu Królestwa Polskiego, na mocy której ta Rada, o posiedzeniach jawnych, miała się składać ze 110 członków (12 wirylisów, 43 — mianowanych przez samą R. R. i 55 wybieranych przez Rady Miejskie m. Warszyawy, Łodzi i Lublina i Sejmiki Powiatowe).

Z powodu zachwiania się mocarstw centralnych na froncie zachodnim Rada Regencyjna w dniu 7 października 1918 r., wydaje do narodu polskiego orędzie, przez które rozwiązuje Radę Stanu K. P. w celu najbliższego zwołania Sejmu, a które kończy znamiennemi słowami: „Polska Zjednoczona Niepodległa", słowami bardzo znamiennemi, jeżeli zważymy dotychczasowe konstrukcje państwa polskiego wyłącznie na ziemiach b. zaboru ros.

Przy końcu października i w początkach listopada 1918 r. Niemcy doznają we Francji całkowitej porażki, wiązadła państw centralnych zaczynają się rozpadać, władze i wojska okupanckie są wyrzucane i rozbrajane w Polsce przez b. Legionistów ipeowiaków; w nocy na 8 listopada 1918 r. tworzy się w Lublinie ludowy Rząd Republiki Polskiej, który na drugi dzień wydaje odezwę do polskiego Ludu, do polskich chłopów i robotników, w której oznajmia, że Rada Regencyjna przestaje od tej chwili istnieć.

(d. c. n.)



Ogródki działkowe w Warszawie.

Odbyła się wspólna konferencja komisji magistratu m. st. Warszawy dla spraw ogródków działkowych z przedstawicielami ministerjum pracy i opieki społecznej i komisarjatu rządu.

Na konferencji uzgodniono tezy następujące:

Konferencja uznaje akcję ogrodów działkowych na terenie m. Warszawy za niezmiernie ważną ze względów ekonomicznych, zdrowotnych i kulturalnych. Konferencja uważa, że akcja ta powinna być przeprowadzona na terenie Warszawy na szeroką skalę w oparciu o wzory ogrodów Szreberowskich, istniejących na Zachodzie i w zachodnich dzielnicach Polski. W związku z tem konferencja uważa za konieczne uwzględnienie w rozbudowie miasta terenów na ten cel na równi z terenami, przeznaczonemi na parki, zieleńce i boiska sportowe. Sprawa koniecznych inwestycji dla tych terenów (komunikacja, wodociągi, regulacja gruntu i t. d.) powinna być troską gminy i w związku z tem powinny być użyte na powyższy cel kredyty, przewidziane w budżecie odpowiednich wydziałów miejskich. W celu planowego i fachowego prowadzenia akcji na terenie Warszawy, popierania pracy stowarzyszeń społecznych w tym zakresie oraz kontroli ich pracy z ramienia gminy powinien być utworzony specjalny referat do spraw ogrodów działkowych. W celu szczegółowego opracowania prac w dziedzinie ogrodów działkowych na terenie Warszawy w myśl wytycznych powyższych, powołana będzie komisja międzywydziałowa do spraw ogrodów działkowych z udziałem przedstawicieli władz rządowych, stowarzyszeń ogrodów działkowych w Warszawie i rzeczoznawców. Komisja powinna przystąpić do pracy natychmiast, aby można było rozpocząć szerszą akcję w dziedzinie ogrodów działkowych Warszawy już z wiosną 1928 roku.

Reorganizacja magistratu.

W związku z wejściem w życie z d. 15 grudnia nowej ustawy przemysłowej, urząd przemysłowy magistratu ulegnie reorganizacji.

Utworzone będą działy: handlowy, którego zadaniem będzie wydawanie koncesji i rejestrowanie przedsiębiorstw handlowych oraz korporacji, cechów i zrzeszeń, który prowadzić będzie ich wykaz, zatwierdzać statuty, jako władza nadzorcza, pozatem nastąpi rozszerzenie dotychczasowego działu przemysłowego ze względu na przejęcie czynności, załatwianych obecnie przez ekspozytury kom. rządu.

W związku z tem urząd przemysłowy opracowuje nowe regulaminy wewnętrzne oraz projekty nowych opłat za swe czynności.

Pozatem reorganizacji ulegnie wydział szpitalnictwa i opieki społecznej.

Komisja, powołana przez Magistrat do reorganizacji spraw szpitalnictwa i opieki społecznej, odbyła już posiedzenie, na którem rozpatrzono szereg zagadnień. Jak się dowiadujemy, sprawy szpitalnictwa zostaną przekazane specjalnemu wydziałowi, niezależnemu od wydziału opieki społecznej.

Uporządkowanie mostów i wiaduktów.

Wydział techniczny magistratu zamierza przeprowadzić w roku przyszłym malowanie okonstrukcji żelaznych mostu Kierbedzia, aby zabezpieczyć żelazo od dalszego rdzewienia, a tem samem mostu od destrukcji. Most Kierbedzia nie był malowany od lat kilkunastu. Kosztorys przewiduje wydatek na ten cel w sumie 205.000 zł.

Drugą poważną robotą ma być doprowadzenie do porządku jezdni i chodników na wiadukcie ks. Poniatowskiego, kosztem 118.250 zł. Chodzi o przywrócenie Alei 3-go Maja jej pierwotnego znaczenia, jako jednej z głównych arterji komunikacyjnych.

Autobusy w Warszawie.

Obecnie jest w budowie garaż dla zamówionych przez dyrekcję tramwajów miejskich autobusów w liczbie 11. Garaż ten obliczony jest na 20 maszyn. Jest on już pod dachem. Pozostają do wykonania wewnętrzne roboty instrukcyjne, które mają być ukończone za kilka miesięcy. Cały budynek jest żelazno-betonowy.

W grudniu spodziewane jest nadejście pierwszych czterech autobusów, otwarcie zaś komunikacji autobusowej na linji pl. Trzech Krzyży — pl. Teatralny projektowane jest od 1-go kwietnia 1928 r.

Zagranica oferuje pożyczki polskim przemysłowcom włókienniczym i metalowym

Od chwili podpisania umowy pożyczkowej przemysłowcy polscy zwłaszcza metalowi i włókienniczy otrzymują liczne oferty na pożyczki krótko i długoterminowe.

Zjechała do Polski wielka ilość pośredników.

Dla zorjentowania się we wszystkich ofertach w najbliższych dniach wyjeżdża do Londynu kilku znanych przemysłowców, znajdujących się w porozumieniu z Lewiatanem.

Nowe projekty Ministerstwa Rolnictwa

W opracowaniu Ministerstwa rolnictwa znajdują się następujące projekty rozporządzeń: projekt o zwalczaniu chorób roślin, oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin; projekt rozporządzenia o prawie rybackiem; projekty rozporządzeń o utworzeniu państwowych funduszów kredytowych na podniesienie wytwórczości zwierzęcej i na zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji; projekty rozporządzeń o wywozie jaj, bekonów i mięsa i szereg innych, w początkowem stadjum opracowania.

Z zakresu weterynarji Ministerstwo rolnictwa opracowuje projekty o badaniu mięsa.

Zjazd pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelowego

Dn. 25 października odbył się w Warszawie szósty z kolei ogólnokrajowy zjazd Związku pracowników przemysłu hotelowego, posiadającego 54 oddziały i liczącego ponad 5 tys. członków (kelnerów, kuchmistrzów i t. d.). Zjazd obradował w lokalu Związku na Starem Mieście. Przybyli delegaci 50 miast polskich oraz przedstawiciele Związków zagranicznych: czechosłowackich francuskich, rumuńskich iniemieckich. Przedmiotem obrad były sprawy umów zbioro-

Remont domów Warszawskich

Wykonując rozporządzenie p. ministra spraw wewnętrznych co do podniesienia zdrowotności miast, komisarz rządu na m. st. Warszawę uznał, że remont i stan sanitarny domów w Warszawie nie jest zadowalniający. Znaczna liczba domów nie jest jeszcze odnowiona. Zasady regulaminu sanitarno-porządkowego nie są dostatecznie rozpowszechnione.

P. komisarz rządu zwrócił się do magistratu z prośbą o wydanie zarządzeń, celem odnowienia wszystkich domów w ciągu b. m., korzystając ze sprzyjającej pogody.

100-lecie Zgromadzenia Drukarzy m. st. Warszawy

W dniu 30 października r. b. drukarze warszawscy obchodzić będą stuletni jubileusz Zgromadzenia Drukarzy m. st. Warszawy.

Zgromadzenie Drukarzy m. st. Warszawy za czasu naszej niewoli było jedyną organizacją, któraześrodkowała w sobie wszystkich pracowników sztuki drukarskiej i która, pomimo różnych przeciwności i zmiennych kolei losu, cementowała w jedną całość ludzi, jednego powołania, dlatego też oczekiwać należy, iż w obchodzie stulecia tak zasłużonej instytucji przyjmą udział nietylko wszyscy drukarze warszawscy, ale i liczni przedstawiciele organizacyj drukarskich prowincjonalnych, oraz wszyscy ci, których praca i działalność łączy się z zawodem drukarskim.

Obchód Jubileuszu rozpocznie się uroczystem nabożeństwem w kościele Śgo Jana o godz. 9-tej rano.

Po nabożeństwie, w asystencji przedstawicieli cechów ze sztandarami, sformowany będzie pochód do grobu Nieznanego Żołnierza.

O godz. 12 w południe w Sali Rady Miejskiej odbędzie się Akademja Drukarska.

O godz. 7 wieczorem w lokalu Związku Handlowców przy ulicy Siennej Nr. 16 odbędzie się biesiada koleżeńska z zaproszonymi gośćmi.

Zebrane sumy, pozostałe po pokryciu wydatków Obchodu, obrócone będą na cele schroniska drukarzy.

Prezydjum Komitetu Obchodu stanowią: **Bogusławski Witold, Zduńczyk Aleksander, Gogolewski Władysław, Gryczyński Franciszek, Orłowski Stanisław, Borkowski Henryk.**

Zjazd kuchmistrzów w Warszawie

W dniu 26 października b. r. odbyło się w Zgrom. Kuchmistrzów posiedzenie przy udziale Prezesa Izby Lwowskiej, G. Pammera, dyr. Izby Ptaszka, przedstawiciela Związku Cechów Poznańskich, K. Żakawskiego i red. A. Zabeskiego.

Na posiedzeniu tem zostały omówione szczegóły walnego Zjazdu Kuchmistrzów z całej Polski w dn. 8 grudnia b. r.

Zniżka cen wędlin i mięsa

Od środy b. tygodnia nastąpiła zniżka cen wędlin i mięsa o 20 — 50%. Wysokość zniżki została uzgodniona z przedstawicielami Zgr. Wędliniarzy na konferencji u Komisarza Rządu. Należy podkreślić z uznaniem zapobiegliwą politykę Komisarjatu, który umie bronić interesów konsumentów, nie żądając równocześnie od rzemieślników ofiar, podrywających ich warsztaty pracy. Jedynie współpraca czynników rządowych z wytwórcami może dać realne wyniki napolu walki z drożyzną.

Nowa taryfa celna

Wobec ukazania się w jednym z dzienników nieścisłych informacyj dotyczących prac nad nową taryfą celną — Ministerstwo Przemysłu i Handlu oświadcza, iż nowa taryfa celna znajduje się obecnie dopiero w stadjum opracowania.

Pierwsze czytanie projektu nowej taryfy celnej nastąpi nie wcześniej jak pod koniec pierwszej połowy r. 1928.

Nowa taryfa celna nie będzie posiadała w zasadzie tendencyj zwiększania ochrony celnej — natomiast w nowej taryfie towary zostną znacznie zróżniczkowane, a niezbędne środki produkcji otrzymają raczej obniżkę cła.

Polskie sprawy ekspansyjne

Z inicjatywy państwowego Instytutu eksportowego odbędzie się w ciągu najbliższych miesięcy cykl konferencji na temat naszych zagadnień ekspansyjnych. Każda z tych konferencji za przedmiot swoich obrad będzie miała jedno z aktualnych zagadnień wymiany międzynarodowej, ujętego w referat sprawozdawczy przez prelegentów, zaproszonych przez państwowy Instytut eksportowy z pośród przedstawicieli życia gospodarczego.

Ankieta „Nowości"

Wobec czynionego zamachu na rzemiosło polskie,, ogłaszamy ankietę wśród rzemieślników m. Warszawy i woj. Warszawskiego w sprawie powołania do życia: „DWÓCH IZB RZEMIEŚLNICZYCH DLA WARSZAWY I WOJ. WARSZAWSKIEGO".

Wszyscy rzemieślnicy winni zabrać głos w tej palącej sprawie!

BROŃCIE POLSKOŚCI IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W M. WARSZAWIE!

Gustaw Daniłowski

Fragment Piosenki

A gdym ziemi zaśpiewał tej łzawej,
To słuchała mnie ziemia ta święta;
I przycichły motyle śród trawy,
I przycichły na drzewach ptaszęta;
Wtorowały mi ziemi tej groby...
I dziś kocham tę ziemię żałoby!
I dziś kocham ja słońce to złote
I noc kocham i gwiazdy promienne,
I pieśń kocham i pieśni tęsknotę,
Kocham niebo i chmury te senne,
Kocham ptaki i kwiatów powoje...
Dla nich płyńcie piosenki — wy moje!
Dla nich, dla nich ma piosnka niech dźwięczy
A strój pieśni mej będzie bogaty,
Bo pożyczę jej blasków od tęczy,
Barwy dadzą piosence mej kwiaty,
A rytm pieśni da szara ptaszyna...
Więc płyń piosnko — Ty moja jedyna!
Płyń piosnko i rośnij na sile,
A płyń piękna i żywa, jak rzeka!
I nie tylko cię kwiaty, motyle
Lecz i serce ukocha człowieka
Co? człowieka? Dlaczegoż to słowo,
Tak bo chociaż bardzo mi jest droga,
Noc marząca w gwiazd złotej ulewie,
Smutna ziemia i słońca pożoga,
I tęsknota, zaklęta w słów śpiewie
I lot ptaków i kwiatów kobierce...
Lecz najdroższe mi... ludzkie jest serce.

Bankiet na cześć gen. Żeligowskiego

WYDAJE MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

Premjer Marszałek Piłsudski wydał w czwartek, jako Generalny Inspektor Sił Zbrojnych bankiet na cześć bohatera wyzwolenia Wilna, generała broni Żeligowskiego.

W bankiecie tym wziął udział rząd in corpore.

Bankiet oficerski na cześć min. Moraczewskiego

Dn. 20 paźdz. w hotelu „Polonia" odbył się bankiet na cześć ministra Moraczewskiego, urządzony przez oficerów garnizonu warszawskiego.

W czasie bankietu wygłosili przemówienia gen. Rydz-Śmigły i pułkownik Wieniawa-Długoszewski. W odpowiedzi min. Moraczewski dziękował w serdecznych słowach wszystkim zebranym za dowód szczerego przywiązania.

Na bankiecie obecni byli między innemi generałowie: Rydz-Śmigły, Sosnkowski, Stachiewicz, Piskor, Dąb-Biernacki, Tokarzewski, Rożen, Orlicz-Dreszer, Mecnarowski; pułkownicy: Wieniawa-Długoszewski, Maleszewski, Ścieżyński, Delaveaux; ministrowie: Sławoj Składkowski i Miedziński; posłowie: Kościałkowski i Polakiewicz; redaktorowie: Stpiczyński i Kaden-Bandrowski. Wreszcie należy wymienić obecność byłego dowódcy 1 p. uł. pułk: Beliny Prażmowskiego.

Zebranie publiczne w Żyrardowie

W czwartek w Żyrardowie odbyło się zebranie publiczne członków i sympatyków Partji Pracy. Referat o sytuacji politycznej wygłosił delegat zarządu głównego red. Walewski.

Zjazd prezesów Izb Rzemieślniczych

Wdniu 23 października odbył się w Grudziądzu Zjad Prezesów i Syndyków Izb Rzemieślniczych Zachodniej Polski.

Perjodycznie urządzane te zjazdy mają wielkie znaczenie dla rzemiosła tych dzielnic jako uzgadniające pracę tych instytucyj, będących bezpośredniemi władzami rzemieślniczemi.

Obecny zjazd zwołany w przededniu wydania przepisów wykonawczych do Ustawy Przemysłowej zajął się omówieniem przygotowawczych prac do wprowadzenia ustawy w życie na terenie b. zaboru pruskiego.

Uczestnicy zjazdu zwiedzili zakupiony przez Pomorską Izbę Rzemieślniczą „Dom Rzemieślniczy.' i zapoznali się z projektami tutejszej Izby. w stosunku do przygotowania co do nowoczesnych wymagań rzemiosła pomorskiego.

Jaki będzie budżet na rok 1928/29

WIELKI, Zrównoważony, oparty na walucie złotej.

Opracowany przez ministerstwo skarbu pod osobistym nadzorem Szefa rządu preliminarz budżetu na r. 1928-29 jest pierwszym budżetem, opartym na pełnowartościowej walucie złotej. Różni się on i tem od budżetów dawnych, iż nie zawiera pozycji przeznaczonych dla sejmu na skreślenie.

Natomiast w pozycjach poszczególnych resortów nie odbiega on od dotychczasowych cyfr. Wszędzie jednak daje się zauważyć tendencja do redukcji (budżet M, S, Wojsk. przekracza 600 milj, zł. a więc jest nieco niższy od roku obecnego). Zasadniczo różni się nowy preliminarz od dotychczasowego szablonu tef, iż na inwestycje amortyzujące się i dochodowe — przeznaczone są nie tylko sumy dochodów, ale zgodnie z planem stabilizacyjnym przeszło 100 miljonów zł. z pożyczki amerykańskiej.

Suma ta mogłaby znacznie zmniejszyć się, gdyby rząd, posiadając pełnomocnictwa w dziedzinie podatkowej, mógł sięgnąć do kieszeni tych warstw społecznych, które, jak dotąd nie ponoszą świadczeń na rzecz skarbu państwa w stosunku do swych zarobków...

Dodać trzeba, iż budżet na r. 1928-9 będzie pierwszym, wielkim na równowadze opartym budżetem naszego państwa.

Zjazd więźniów ideowych z lat 1914—1921

W związku ze zjazdem b. więźniów ideowych z lat 1914—1921, który odbędzie się w Warszawie w dniu 13 listopada b. r., zostanie wydana przez komitet organizacyjny Zjazdu publikacja, ilustrująca treściwie historję represyj, stosowanych przez b. zaborców w stosunku do osób, dążących w myśl ideologji Marszałka Józefa Piłsudskiego do wywalczenia wolnej i niepodległej Polski.

Publikacja powyższa obejmie m. in. obozy internowanych i więzionych w Benjaminowie Szczypiornie, Łomży, Marmarosz - Sziget, Huszt, Szeklencze, Dulfawa, Tallaborfalva, Bustyahaza, Taraczkör, Havelberg, Verl, Rastadt, Holzmünden, Żurawica, Witkowice, Modlin, Cytadela, Kosaczów—Kolomyja, obozy internowanych V dyw. strzelców na Syberji i t. d.

Poza tekstem umieszczona zostanie w publikacji znaczna ilość najcharakterystyczniejszych fotografij z poszczególnych obozów.

Przystępna cena umożliw nabycie publikacji jaknajszerszym sferom.

W związku z powyższem komitet organizacyjny Zjazdu zwraca się tą drogą do wszystkich b. więźniów ideowych, by nadesłali możliwie jaknarychlej posiadane z tych czasów wspomnienia, notatki, dokumenty, fotografje, ryciny do Biura Historycznego Gen. Insp. w Warszawie, Al. Ujazdowska 1, na ręce kapiana Śliwy; dokumenty zastrzeżone do zwrotu zostaną natychmiast po wykorzystaniu zwrócone.

Przemysł niemiecki żąda traktatu handlowego z Polską

Dn. 21.X odbyło się plenarne posiedzenie prezydjum wszechniemieckiego Związku Wielkiego Przemysłu, na którem między innemi postanowiono wpłynąć na rząd, w celu zawarcia traktatu handlowego z Polską, oraz jednocześnie polecono odbyć konferencję w tej sprawie z polskimi przedstawicielami przemysłu w dniu 17 grudnia r. b.

Proszę (prosimy) o przysyłanie mi (nam) „NOWOŚCI" pod adresem: (dokładnie) ....

....

Nazwisko i imię: (czytelnie) ....

....

Jednocześnie wpłacam (y) przez P. K. O. konto czekowe Nr. 14264 zł. 4 gr. 80 za IV kwartał 1927 r.

Proszę (prosimy) o przysyłanie mi (nam) „NOWOŚCI" pod adresem (dokładnie) ....

....

Nazwisko i imię: (czytelnie) ....

....

Jednocześnie wpłacam (y) przez P. K. O. konto czekowe Nr. 14264 zł. 4 gr. 80 za IV kwartał 1927 r.

Proszę (prosimy) o przysyłanie mi (nam) „NOWOŚCI" pod adresem: (dokładnie) ....

....

Nazwisko i imię: (czytelnie) ....

....

Jednocześnie wpłacam (y) przez P. K. O. konto czekowe Nr. 14264 zł. 4 gr. 80 za IV kwartał 1927 r.

Proszę (prosimy) o przysyłanie mi (nam) „NOWOŚCI" pod adresem: (dokładnie) ....

....

Nazwisko i imię: (czytelnie) ....

....

Jednocześnie wpłacam (y) przez P. K. O. konto czekowe Nr. 14264 zł. 4 gr. 80 za IV kwartał 1927 r.

Życie gospodarcze

Znaczenie Państwowego Banku Rolnego dla ośrodków miejskich

Instytucją państwową o zadaniach pomocy kredytowej na cele rolnicze, a jak obecnie i regulowania wewnętrznego obrotu zbożem, jest Państwowy Bank Rolny.

Bank ten, powołany do życia dekretem Naczelnika Państwa z dn. 5 lutego 1919 r., w ciągu blisko 9 lat istnienia, znacznie rozszerzył swą działalność i z powierzanych mu zadań wywiązuje się z roku na rok sprawniej, czego dowodem ostatnie m. in. zarządzenia w dużym stopniu upraszczające procedurę formalną dla starających się o kredyty.

Bank, nie ograniczając się do zadań. ściśle wytkniętych, a mianowicie pomocy finansowej w postaci rozmaitego typu kredytów na cele rolnictwa, zwłaszcza drobnego, w dobie obecnej siłą rzeczy staje się poważnym czynnikiem także w życiu gospodarczem miejskiem. Aktualna bowiem sprawa rezerw zbożowych, o której w ostatnich czasach tak wiele się mówi i pisze, jest, jak wiadomo, ściśle i bezpośrednio związana z działalnością Banku Rolnego i to nietylko pod względem finansowym, lecz w dużym stopniu i organizacyjno-administracyjnym, a nawet handlowym.

Tworzenie rezerw zbożowych w większych ośrodkach miejskich, powierzone zostało finansowo Bankowi Rolnemu, który, przy współudziale władz komunalnych ma realizować tę wielką akcję, przez co staje się niejako stałym dostawcą zboża dla ośrodków miejskich, a zarazem siłą rzeczy i regulatorem cen na ten artykuł najpierwszej potrzeby.

Rząd, po zeszłorocznym doświadczeniu, skierował w tym roku politykę zbożową na inne tory i przypuszczać należy, iż droga ta okaże się właściwą, a Bank, o którym mowa, jako wykonawca tej polityki, stanie się pomostem łączącym bezpośrednio producentów rolnych z konsumentami miejskimi.

Jeżeli chodzi o dotychczasową działalność Banku w akcji finansowej dla miast, to Bank, z natury swego założenia, bezpośrednich akcji takiej nie prowadził. Tym niemniej jednak, zadłużenie w Banku instytucyj, grupujących się w wielkich względnie większych ośrodkach miejskich, jakiemi są organizacje rolniczo-handlowe i rolniczo-przemysłowe, wykazuje, że na 1 lipca r. b. stan zadłużenia tych instytucyj wynosił przeszło 18 milj. zł., co dowodzi że Bank Rolny pośrednio wpływa i na życie gospodarcze ośrodków miejskich.

Dążąc stale do usprawnienia działalności administracyjno-technicznej, władze Banku kierują się słuszną zasadą możliwie najbliższego kontaktu z zainteresowaną ludnością i w tym celu Bank posiada już szereg Oddziałów w większych miastach. (Lwów, Poznań, Kraków, Wilno, Grudziądz, Katowice), a niebawem nastąpi otwarcie Oddziału na Polesiu (prawdopodobnie w Pińsku).

Jak wynika z powyższego, działalność Banku Rolnego zatacza coraz szersze kręgi, a w niedalekiej przyszłości instytucja ta, której kapitał zakładowy zwiększony został w tym czasie potrójnie (do 75 miljonów złotych) stanie się poważnym czynnikiem w dziedzinie normowania wewnątrz kraju zapasów zboża, a przez to i ceny chleba w ośrodkach miejskich.

O szybkim rozwoju Banku w ostatnich latach najlepiej świadczy zwiększenie najważniejszych pozycyj jego bilansu. I tak suma bilansowa wzrosła z 88,673,000 w dn. 1.I.1926 r: na 157,575,000 zł. w dn. 1:I:1927 r., a w ciągu roku bieżącego podniosła się na dzień 1.X.27 r. do sumy 332,359,000 zł. Suma kredytów krótkoterminowych Banku wyrażała się w wymienionych dniach kwotami: 28,548,000 zł. — 52,380,000 zł. i 123,993,000 zł., a suma kredytów z funduszów administracyjnych 26,163,000 zł. — 51,298,000 zł. i 77,648,000 zł.

Silny wzrost ruchu oszczędnościowego

Ruch oszczędnościowy we wrześniu rozwijał się bardzo pomyślnie. Nietylko w bankach państwowych, w których wzrost wkładów najwyraźniej się zaznaczył (w Banku Gospodarstwa Krajowego wkłady wzrosły o 4 proc. do sumy 570 mil., w P, K, O, o 5 proc. do sumy 44,8 milj. zł:), lecz także w poważniejszych bankach prywatnych oszczędności stale wzrastają. Nawet w licznych mniejszych bankach i spółdzielniach, w których w poprzednich miesiącach ujawniał się pewien spadek, oszczędności ponownie wzrastają. Wzrost ruchu oszczędnościowego osiągnięto głównie dzięki wydatnej podwyżce stopy dyskontowej, która dochodzi do 9 proc. w stosunku rocznym.

Handel z Bliskim Wschodem

Według ostatnich danych ministerjum komunikacji we wrześniu roku bież. wywieziono z Rosji do Polski 1632 wagony najrozmaitszych towarów, przeważnie rudy żelaznej (1.500 wagonów), z Polski zaś do Rosji 236 wagonów, w czem 128 wagonów cynku, oraz maszyny rolnicze, blachę i żelazo. Tranzytem z Rosj do innych krajów przejechało przez Polskę 1114 wagonów, do Rosji zaś 369.

W tym samym miesiącu z Łotwy do Polski przybyło 224 wagony bydła rogatego, szmelcu żelaznego i ryb, a z Polski do Łotwy 1231 wagonów drzewa, węgla i wyrobów żelaznych.

Kalendarz podatkowy

Ministerstwo Skarbu przypomina płatność w bieżącym miesiącu następujących podatków bezpośrednich:

1) Od 15 października do 15 lutego spłata drugiej raty podatku gruntowego za br.;

4) do 11 listopada spłata państw. podatku dochodowego w wysokości różnicy między kwotą podatku wymierzonego na rok 1927 (wymienionej w doręczonych nakazach płatniczych) a kwotą podatku zapłaconego w terminie do 1 maja b. r., względnie o ile przed dniem 15 października b. r. nie doręczono nakazu płatniczego, spłata długu połowy podatku przypadającego od zeznanego dochodu, a w razie niezłożenia zeznania, o dochodzie z roku 1927, spłata drugiej połowy podatku, wymierzonego na rok 1926;

5) spłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7-miu dni po dokoanniu potrącenia.

Nadto są płatne należności z tytułu podatku majątkowego, oraz należności odroczone i rozłożone na raty w terminach przypadających na październik, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem w październiku.

Nowa wartość złotego

Ministerstwo Skarbu wyjaśnia: Z dniem 13-go października 1927 r. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o stabilizacji złotego. Rozporządzenie powyższe ustala wartość złotego według nowej relacji do złota, a mianowicie z 1 kg. czystego kruszcu wybija się 5,924,44 zł., podczas gdy poprzednio wybijano 3,333,44 zł. Od dnia 13-go b. m. złoty w złocie przedstawia równowartość 9,6332 gr. czystego złota, gdy poprzednio 9.31 gr., co ściśle odpowiada wartości złotego obiegowego. W rezultacie ustanowienia powyższego parytetu nastąpi przerachowanie powstałych przed dniem ogłoszenia wymienionego rozporządzenia zobowiązań złotych w złocie przyczem 100 dawnym złotym w złocie będzie odpowiadało 172 nowych złotych w złocie. W najbliższym czasie ukaże się odnośne rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej. Informacje powyższe nie dotyczą tranzakcyj zawartych w złotych obiegowych, które żadnemu przerachowaniu z natury rzeczy nie ulegną.

WARTOŚĆ ZŁOTEGO.

Ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, ustalające wartość złotego polskiego według złota, a mianowicie z jednego kilograma czystego złota wybija się 5,924 złotych i 44 gr. W ten sposób 100 dawnych złotych w złocie równa się obecnie 172 nowych złotych w złocie.

Dochód z majątków państwowych

Dochód z państwowych majątków ziemskich z każdym rokiem wzrasta mimo, że obszar ich uległ dużej redukcji. I tak w r. 1925 wpływy te wynosiły 7 milj. zł. przy obszarze 390 tys. ha. w r, 1926 — 8800 tys, przy zmniejszonym obszarze 270 tys. ha. w r. 1927 zaś — 10.500 tys, zł, z 216 tys, ha. obszaru.

Dzień Oszczędności

Dwie uroczystości

Dzień dzisiejszy poświęcamy „Spółdzielczości" i „Oszczędności". Dzień dwóch uroczystości, obchodzonych przez wszystkie narody świata i to takie, u których warunki organizacji gospodarczej i pieniężnej są bez porównania lepsze niż w Polsce.

Dzień dzisiejszy jest dniem wzajemnego pouczania się i wzajemnego porozumienia się o ważności organizacji spółdzielczej i z nią nawiązanej oszczędności gospodarczej oraz pieniężnej.

Wiemy, że taka organizacja jest wyrazem zrzeszenia się w konkretnych celach ściśle określonych naprawy warunków pieniężnych i gospodarczych. Jest to usiłowanie zbiorowe, podjęte w celach kredytowych, spożywczych, handlowych, wytwórczych i innych.

„Bez idei, bez bogobojnej przewodniej myśli bez pięknego czynu dla pożytku nietylko własnego, ale i ogólnego — ciężko jest żyć na świecie wśród szarugi dni powszednich".

Tak rzecz rozumiał pionjer spółdzielczości, nieodżałowanej pamięci Dr. Franciszek Stefczyk, kiedy zakładał w Polsce pierwszą wiejską „Spółkę oszczędności i pożyczek" w r. 1889, w Czernichowie pod Krakowem. Dziś, w wolnej Polsce mamy tego typu kas 1595, z czego przypada na Małopolskę 900, na b. Kongresówkę i Kresy wschodnie 485, na Śląsk Cieszyński 54, na Śląsk Górny 142 i na woj. Pomorskie 42. Skupiają się one około „Krajowego Patronatu Spółdzielni Rolniczych w Warszawie".

Oto i sposobność uczczenia pamięci tego pierwszego pionjera i inicjatora Spółek oszczędności i pożyczek, który był niewątpliwie najlepszym, najserdeczniejszym przyjacielem ludu. On to lud rozumiał i kochał — uczcijmy go więc nietylko wspomnieniem, ale i czynem!

Wiemy ze statystyki, że w Polsce jest obecnie 1595 Kas systemu Stefczyka, zaś dla zobrazowania tego, jak to wszystko wygląda, idźmy za tem i powtórzmy to co powiedział na Zjeździe Przedstawicieli Instytucji oszczędnościowych w Warszawie zeszłego roku Leon Twarecki. Dyrektor Kraj. Patronatu Spółdzielni Rolniczych we Lwowie.

Powiedział on mianowicie: „W Polsce żyje około 6 miljonów rodzin, z czego około $^5/_6$ t. j. 5 miljonów rodzin należy do sfer ludowych (wiejskich i miejskich). Jeżeliby każda z tych rodzin odłożyła z zarobku tygodniowego tylko zł. 1. — powstałaby z tych drobnych wkładów po roku suma

Zł. 260.000.000

a po 5 latach suma:

Zł. 1,300.000.000 — oszczędności

Tymczasem wkładów oszczędności do Kas Stefczyka, należących do Patronatu Społek Rolniczych i do Związku Polskich Spółek Rolniczych — wykazują łącznie:

Zł. 3,840 552!

Porównanie tego co mamy w Kasach Stefczyka z tem co moglibyśmy mieć — jest wprost zawrotne, wywołuje żal i gorycz.

Stwierdzamy, że wygląd organizacji spółdzielczej z jej Kasami systemu Stefczyka daleki jest od tego czem mógłby być w Polsce!

Dążmy więc do tego, aby nie było wsi, nie było miasteczka z większem skupieniem włościan bez Kasy Stefczyka.

A w najbliższych latach uniknie się tego wszystkiego co dziś stanowi ruinę wsi w stracie czasu, pieniędzy i w niemożności racjonalnej gospodarki. Zaś tam, gdzie są Kasy — należy się niemi opiekować, nie dopuszczać do tego, aby żyd karczmarz, lub wiejski lichwiarz skutecznie z nią konkurował!

O własnych siłach i przy pomocy miejscowego kredytu, czerpanego z Kasy Stefczyka ożywia się sklep spożywczy, wypiera pośrednika, bo wszystko to nabywa co wyprodukowała wieś, aby podać dalej miastu względnie Związkowej Hurtowni.

*

Już w samem pojęciu dobrej, rządnej gospodarki zawiera się oszczędność. Nie ogranicza się ona do ciułania, do składania grosz do grosza; jako idea zatacza szerokie kręgi, jest podstawą powodzenia materjalnego, zarazem stróżem aniołem moralności. Jej to zawdzięczamy cnoty osobiste jak: liczenie się z czasem i liczenie się z groszem, umiarkowanie w jedzeniu, piciu i w ubraniu ład i porządek w domu i w gospodarstwie, poszanowanie cudzej własności. Jej zawdzięczamy również dobrobyt, a w dobrobycie możność wyższej oświaty, staranniejsze wychowanie dzieci, w końcu wyższą kulturę.

W życiu społecznem i w życiu gospodarstwa narodowego, jej zawdzięczamy wzmożenie się ruchu nakładowego w celach rolniczych, przemysłowych, handlowych, budowlanych i w całym szeregu dalszych nakładów gospodarczych, stanowiących bogactwo i wysoką kulturę krajową!

I to jest streszczonym wyrazem oszczędności.

Prace nad osuszeniem bagien poleskich

Zainteresowanie sfer rządowych oraz zagranicy kwestją osuszenia bagien poleskich jest bardzo wielkie. Pierwsze kroki zostały już nawet podjęte w tym kierunku, a mianowicie Bank Rolny — dzięki usilnym staraniom Związku Sejmików poleskich — wyasygnował sejmikom powiatów: Kobryńskiego, Kossowskiego, Sarneńskiego i Pińskiego pożyczkę ponad 40.000 zł. specjalnie na roboty wstępne.

W roku przyszłym natomiast ma być wysłana przez rząd na Polesie specjalna ekspedycja naukowa, mająca na celu ustalenie, w jaki sposób należy przeprowadzić generalne i racjonalne osuszenie bagien poleskich.

Polska ekspansja

Z inicjatywy państwowego Instytutu eksportowego odbędzie się w ciągu najbliższych miesięcy cykl konferencji na temat naszych zagadnień ekspansyjnych. Każda z tych konferencji za przedmiot swoich obrad będzie miała jedno z aktualnych zagadnień wymiany międzynarodowej, ujętego w referat sprawozdawczy przez prelegentów, zaproszonych przez państwowy Instytut eksportowy z pośród przedstawicieli życia gospodarczego.

Rząd w walce z zanikiem czytelnictwa

Z inicjatywy wydziału oświaty pozaszkolnej ministerjum oświecenia publicznego odbyła się konferencja, na której rozważono projekt ustawy bibljotecznej, opracowany przez Koła warszawskiego Związku bibljotekarzy wespół z prawnikami, znawcami spraw samorządowych i in. specjalistami.

Główne zasady projektu przewidują: Przymus zakładania bibljotek we wszystkich gminach miejskich i wiejskich. Świadczenia obowiązkowe od 50 gr. do 1 zł. od mieszkania. Obowiązek utrzymywania bibljotek stałych przez gminy liczące ponad 5.000 mieszk. Gminy poniżej 5.000 mieszkańców, są zaopatrywane w bibljoteki przez bibljoteki centralne powiatowe. Istnienie, obok bibljoteki publicznej, czytelni na miejscu wraz z bibljoteką podręczną. W miastach ponad 20.000 mieszkańców — ustawa przewiduje na każde 20.000 jedną bibljotekę stałą.

Bibljoteki, prowadzone i utrzymywane przez instytucje społeczne, dostępne dla wszystkich, mogą być przejęte przez władze samorządowe na warunkach wzajemnej umowy, lub pozostać w dotychczasowych rękach, przy otrzymywaniu subwencji przez daną instytucję, w granicach świadczeń, określonych ustawą.

Ceny świadectw przemysłowych na rok 1928-29

W najbliższych dniach ma się ukazać zarządzenie ministerstwa skarbu w sprawie wykupywania świadectw przemysłowych na rok najbliższy, które będzie trwało od *2 listopada do 31 grudnia r. b.* Cena świadectw będzie ta sama jak w roku poprzednim.

Wysuwany niejednokrotnie przez sfery gospodarcze projekt wprowadzenia nowej klasyfikacji świadectw przemysłowych i handlowych z uwzględnieniem różnych kategoryj przedsiębiorstw w roku obecnym nie został wprowadzony w życie.

Przedsiębiorcy, którzy zaopatrzą się w świadectwa po przepisanym terminie, będą musieli zapłacić karę przewidzianą w odnośnych przepisach ustawy. Tak samo podlegać będą karze osoby, które wykupią świadectwa niższej kategorji, o ile rewizja wykaże, że prowadzą przedsiębiorstwo wymagające wyższej opłaty.

Górnośląskie rzemiosło w cyfrach

Na terenie górnośląskiej części Wojew. Śląskiego znajduje się około 6500 samodzielnych rzemieślników, bez Śląska Cieszyńskiego, gdzie ich ma być około 2000. Z tych należy 4500 do poszczególnych cechów, reszta zaś nie jest zorganizowana. Rzemieślnicy ci należą do następujących branż: Bednarzy 30, blacharzy 92, bud. instrumentów 5, bud. pieców 40, cieśli 24, cholewkarzy 21, cukierników 18, czapników 11, dekarzy 17, drukarzy 18, elektrotechników 44, fotografów 36, garncarzy 1, golarzy 264, grawerów 3, hafciarzy 4, instalatorów 10, introligatorów 29, kaflarzy 7, kołodzieji 92, kominiarzy 43, kotlarzy 9, kowali 349, kowali miedzi 7, koszykarzy 24, krawców 672, krawczyń 160, kuśnierzy 11, lakierników 9, litografów 3, malarzy 186, mechaników 47, modelarzy 7, modniarek 24, młynarzy 29, murarzy 81, obuwników 678, optyków 3, ortopedystów 3, perukarzy-fryzjerów 150, piekarzy 819, piernikarzy 28, powroźników 2, powoźników 9, puszkarzy 3, homopedystów 1, rymarzy 9, rzeźbiarzy w m. 12, rzeźbiarzy w drzewie 9, rzeźników 1020, siodlarzy 81, skórników 1, ślusarzy 281, ślusarzy maszynowych 8, stolarzy 384, szczotkarzy 10, szklarzy 27, szlifierzy met. 2, tapicerów 50, tokarzy 6, zdunów 9, zegarmistrów 98, złotników 7.

Oprócz powyższych znajduje się jeszcze na terenie górnośląskiej części Woj. Śląskiego przeszło 100 kuchmistrzów, pracujących w hotelach i kawiarniach.

Cechów istnieje na terenie tutejszym 115. Takowe sa zatwierdzone przez Śląski Urząd Wojewódzki.— 74 z nich jest przymusowych, a 41 wolnych. Cechami najstarszemi są: przymusowy cech obuwników w Rybach od r. 1500, wolny cech rzeźnikó ww Rybniku od r. 1625, wolny cech kowali i ślusarzy w Mikołowie od r. 1640, wolny cech mieszanych zawodów w Miasteczku od r. 1655 wolny cech stolarzy w Starym Bieruniu od r. 1696, wolny cech stolarzy w Żorach od r. 1668, przymusowy cech krawców w Starym Bieruniu od r. 1760, przymusowy cech krawców w Żorach od r. 1760, przymusowy cech piekarzy w Rybniku od roku 1800. Największa ilość cechów została zatwierdzona w latach 1899 — 1900. Od objęcia górnośląskiej części Wojew. Śląskiego przez władze polskie zatwierdzonych zostało cechów 23. Wszyscy rzemieślnicy zatrudniaja razem 4500 czeladników i 5200 uczni przeciętnie w roku.

Wolny przywóz tłuszczów

Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, że pozwolenia na przywóz smalcu i słoniny, udzielane obecnie bez ograniczenia co do ilości, wydawane są od dn. 20 b m. bez obowiazującej dotąd ze strony importera deklaracji co do ceny sprzedażnej.

Podania o udzielanie zezwoleń mogą być nadal kierowane przez importerów wprost do Wydziału Handlu Zagranicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu lub też przez właściwe organizacie kupieckie do Centralnej Komisji Przywozowej.

Pozwolenia udzielane sa wszystkim firmom kupieckim, mogacym wykazać się posiadaniem świadectwa przemysłowego na prowadzenie handlu artykułami spożywczemi.

O pobór podatku obrotowego u źródła

Ważny okólnik Ministerstwa Skarbu.

Jedna z Izb Skarbowych (Łódzka) odniosła się do Min. Skarbu z przedstawieniem konieczności pobierania podatku przemysłowego od handlarzy trzodą, hurtowników bydła, rzeźników i handlarzy mięsem *w rzeźni czyli u źródła.*

Na to przedstawienie Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 20-go czerwca 1927 roku LDPO. 101.118/III/26 zakomunikowało Izbom Skarbowym, że nie stawia żadnych przeszkód do analogicznego traktowania sprawy poboru podatku przemysłowego od obrotu zaraz przy uboju od rzeźników i handlarzy nierogacizną, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, o ile zainteresowane organizacje zawodowe wystąpią z pisemnymi projektami w tym przedmiocie.

Skoro nareszcie Ministerstwo Skarbu w jednym wypadku ustąpiło ze swego uporu i doszło do przekonania, że pobieranie podatku przemysłowego u źródła będzie dla Skarbu Państwa najkorzystniejsze, gdyż jest łatwiejsze do skontrolowania i najpewniejsze do ściągania, to mamy nadzieję, że analogicznie zapatrywać się będzie na pobór podatku przemysłowego w innych działach naszej wytwórczości np. w młynach, tkalniach, cukrowniach, hutach itd., a przy towarach importowanych z zagranicy na urzędzie celnym.

Skoro podatek przemysłowy jest niestety nadal aktualnym, to pobór u źródła nie umniejszy dochodów Państwa, a kupiectwu oszczędzi tych wszystkich niedomagań, które pobór tego podatku dla nich powoduje.

ULGI PODATKOWE

Według rozporządzenia Min. Skarbu, ogłoszonego w Nr. 66 „Dziennika Ustaw" ulg podatkowych udzielają izby skarbowe i urzędy podatków i opłat wedle następującej kompetencji:

I. Podatki bezpośrednie.

Wydział II izby skarbowej załatwia sprawy: 1) umorzeń podatku przemysłowego do 1,000 zł.; 2) umorzeń podatku dochodowego do 200 zł.; 3) rozkładu na raty wszelkie zaległości podatkowe najwyżej na 6 miesięcy do sumy 30.000 zł.; 4) odracza je najwyżej na 2 miesiące do 30,000 zł.; 5) bieżące wpłaty miesięcznie i kwartalnie na podatek przemysłowy oraz przedpłaty na podatek dochodowy bez względu na wysokość sumy odracza na czas do jednego miesiąca zaś rozkłada raty na czas do dwu miesięcy.

Urząd skarbowy podatków i opłat: 1) rozkłada na raty wszelkie zaległości w podatkach bezpośrednich na czas najwyżej 3 mies. do sumy 5,000 zł.; 2) odracza je na 1 miesiąc do 2.000 zł., 3) ogranicza ściąganie kar za zwłokę narosłych do dnia wniesienia podania o ulgi, oraz stawia wnioski o ich umorzenie.

II. Opłaty stemplowe.
Podatek spadkowy.

Wydział V izby skarbowej odnośnie do opłat stemplowych odracza lub rozkłada na raty płatności: 1) opłaty pojedynczej nie przewyższającej 500 zł. a należnej od pisma stwierdzającego umowę przejścia rzeczy nieruchomej między krewnym lub powinowatymi w linji prostej albo między rodzeństwami; 2) wszelkich innych opłat pojedyńczych do 100 zł.; 3) podwyżki stemplowej do 1,000 zł. Termin odłożenia lub rozłożenia na raty nie może być dłuższy niż rok, licząc od daty, kiedy opłatę lub podwyżkę należało uiścić.

W zakresie podatku od spadków i od darowizn izba skarbowa: 1) odracza lub rozkłada na raty płatności podatku spadkowego do lat 5, ponad 5 do 10 lat za zgodą Min. Skarbu bez ograniczenia sumy; 2) darowuje grzywny bez względu na sumę; 3) umarza zaległości z powodu nieściągalności do 1.000 zł. Uprawnienia odrębnych urzędów opłat stemplowych, istniejących tylko w większych miastach, są analogiczne jak urzędów podatkowych w zakresie podatków bezpośrednich.

Wymienione ulgi przyznawane są tylko na wnoszone do urzędów podania. Podane sumy należy rozumieć bez kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

Projekt zmiany podatków od samochodów

Min. robót publicznych ma zamiar, zamiast kilku opłat, jakie obecnie płacą właściciele samochodów, wprowadzić jeden podatek samochodowy, z którego wpływy przeznaczone byłyby na inwestycje drogowe. W chwili obecnej na powyższy temat odbywają się konferencje międzyministerjalne, następnie zaś projekt ustawy wniesiony zostanie do sejmu.

Hodujmy więcej owiec.

Według prof. Moczarskiego kraj nasz konsumuje rocznie około 42 miljonów surowej wełny. Aby ilość taką posiadać, winno pogłowie owcze w Polsce wynosić 12.000.000 sztuk, tymczasem według ostatniego urzędowego sprawozdania liczba owiec w Polsce wynosi zaledwie 1.600.000 sztuk. Deficyt powstały stąd pokrywamy w połowie wełną sprowadzaną z zagranicy, resztę zastępujemy bawełną, pokrzywą a nawet surogatami z papieru. Ongiś hodowla owiec w Polsce, stała bardzo wysoko, jednakże uznawano przeważnie tylko kierunek hodowlany wełnisty, i dlatego kiedy do Europy zawitała wełna zamorska, wyprodukowana niezmiernie tanim kosztem na stepach Ameryki, Austraiji lub w Afryce, hodowla owiec u nas podobnie jak i w wielu innych europejskich krajach, poczęła się nie rentować. Utrzymała się natomiast w Anglji, gdzie potrafiono połączyć kierunek wełnisty z mięsistym. Dzięki temu, Anglja posiada dziś na 1000 mieszkańców 482 sztuki owiec a my zaledwie 60. Prawda, że wełna owiec mięsistych jest mniej delikatna, ponieważ jednak dzisiejszy stan techniki przędzalniczej potrafi i z wełny gorszego gatunku fabrykować tkaniny cienkie a trwale, w związku z czem popyt na wełnę delikatną maleje, nie powinna nas ta okoliczność zrażać. Statystyki wykazują, że popyt na wełny czesankowe i szewiotowe wzrasta stale a nawet bardzo jest poszukiwana wełna na kilimy zupełnie gruba, którą dają nasze krajowe wrzosówki. Dzięki propagandzie towarzystw rolniczych hodowla owiec w wielu okolicach naszego kraju już znacznie postąpiła naprzód, co jest dla stanu finansowego kraju zjawiskiem nader pożądanem.

Stan plantacji buraczanych.

Po kilkutygodniowej suszy nastąpiła wreszcie zmiana pogody. Deszcze wpłynęły na rozwój buraków korzystnie, gdyż ziemia była już zupełnie wysuszona wskutek czego liście buraczane więdły. Procent cukru w buraku podniósł się z 16.01 na 16.32. Nie dosięga on przeto procentu zeszłorocznego, który w tym samym czasie wynosił 17.55%. Zdrowotność buraka, która dotąd była zadawalniająca, nasuwa w ostatnim czasie poważne obawy, a to wskutek szybkiego opanowania plantacji przez chwościk buraczany, który w niektórych cukrowniach rozszerzył się na 75% obszaru. Prócz tego szkodnika dają się zauważyć jeszcze inne. jak rdza, parch głębiny, mątwik oraz brunatnienie liści.



Pawilony Targów w Poznaniu.

Stan zasiewów.

Siewy zbóż ozimych zostały już prawie wszędzie zakończone przy sprzyjającej naogół pogodzie. Tylko na Pomorzu gdzie zbiory i zasiewy jesienne wskutek odmiennych warunków atmosferycznych odbywają się później, niż w innych częściach kraju, siewy z powodu niepomyślnej aury zostały rozpoczęte dopiero w drugiej połowie września i są jeszcze w pełnym toku.

Polskie plantacje tytoniu.

Zakład doświadczalny monopolu tytoniowego w Piadykach (koło Kołomyji) przeprowadził w roku bieżącym próbną plantację południowych gatunków tytoniu, w celu stwierdzenia, które z nich mogą się udawać w naszym klimacie. Zebrane obecnie liście poddane zostaną procesowi fermentacyjnemu, w celu wykazania, czy i w jakim stopniu wpłynęła zmiana klimatu na jakość danego gatunku tytoniu. Tytułem próby urządzono plantację tytoni greckich, tureckich i macedońskich, oraz jednego gatunku tytoniu amerykańskiego.

Będziemy palili lepsze cygara.

Onegdaj powrócił z Holandji P. Dyr. Chwalibóg, który z ramienia polskiego monopolu tytoniowego bawił tam w sprawach zapewnienia monopolowi dostaw doborowego surowca tytoniowego. Wiadomo, że Holandja posiada w swoich kolonjach pierwszorzędny surowiec tytoniowy, nadający się szczególnie do fabrykacji cygar. Jest więc nadzieja, że za papierosami, których jakość poprawiła się, jak twierdzą powszechnie, również poprawi się jakość monopolowych cygar.

Izby Handlowo-Przemysłowe

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej

stwa i osoby, trudniące się przemysłem i handlem (art. 1), obowiązane są udzielać izbie na jej żądanie informacyj, wykazów i posiadanych danych statystycznych, potrzebnych izbie do spełniania jej zadań.

Związki zawodowe i instytucje ubezpieczeń społecznych są wyłączone z obowiązku, przewidzianego w ustępie pierwszym niniejszego artykułu.

Winni naruszenia postanowień ustępu pierwszego będą karani grzywną do trzystu złotych.

Do orzeczenia powołany jest prezes izby. Kary nałożone przez prezesa izby wykonywa władza administracyjna pierwszej instancji miejsca zamieszkania skazanego za pośrednictwem organów gminnych.

Przeciwko orzeczeniu karnemu prezesa izby można w ciągu siedmiu dni od dnia doręczenia orzeczenia wnieść na jego ręce żądanie przekazania sprawy właściwemu sądowi powiatowemu (pokoju). Sąd postąpi według przepisów postępowania, obowiązujących w pierwszej instancji sądwej. Wyrok sądu okręgowego, wydanego w drugiej instancji, jest prawomocny.

Na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego i w górnośląskiej części województwa śląskiego stosuje się przepisy o wydawaniu policyjnych mandatów karnych.

Prezes izby może uchylić swoje orzeczenie w razie żądania przekazania sprawy sądowi przed jej skierowaniem do sądu, lub gdy skazany dopełni obowiązku, przewidzianego w ustępie pierwszym, i przedstawi należyte usprawiedliwienie.

Statut izby.

Art. 7. Każda izba posiada osobny statut, którego pierwsza część zawiera regulamin wyborczy, druga — bliższe postanowienia organizacyjne, wyraźnie zastrzeżone statutowi niniejszem rozporządzeniem, oraz inne nie stojące z niniejszem rozporządzeniem w sprzeczności.

Pierwszą część statutu wyda Minister Przemysłu i Handlu po zasięgnięciu opinji izb lub odpowiednich organizacyj społeczno-gospodarczych. Drugą część statutu oraz zmiany obu części uchwala izba. Uchwały te podlegają zatwierdzeniu przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Skład izby.

Art. 8. W skład izby wchodzą radcowie z wyboru i radcowie mianowani przez Ministra Przemysłu i Handlu oraz mogą wchodzić radcowie kooptowani.

Wszyscy radcowie posiadają jednakowe prawa.

Liczbę radców z wyboru oznacza statut, utrzymując ją w granicach od 30 do 80.

Radcowie z wyboru powoływani są każdorazowo:

1) w dwóch piątych swej liczby przez ogół osób, którym przysługuje czynne prawo wyborcze w myśl postanowień art. 10,

2) w trzech piątych swej liczby przez zrzeszenia gospodarcze, wyznaczone w trybie, przewidzianym w art. 16.

Z monopolu tytoniowego.

Jak się dowiadujemy, czysty zysk skarbu z Państwowego Monopolu Tytoniowego za wrzesień b. r. dosięgnął imponującej sumy 40,5 milj. zł. Z sumy tej 10,5 milj. zł. wypłacono bankowi włoskiemu (Banca Commerciale Italiana) tytułem dalszej raty amortyzacyjnej i przypadających do zapłaty procentów od pożyczki włoskiej, pozostałe zaś 30 milj. zł. wpłacono do kas skarbowych.

Dowiadujemy się nadto, że dyrekcja monopolu tytoniowego nie ustaje w dążeniu do dalszej poprawy jakości wyrobów tytoniowych. Wyrazem tego dążenia jest, między innemi, fakt powołania do sporządzenia mieszanek tytoniowych kilku wybitnych ekspertów greckich, którzy przystąpili już do pracy.

Zagraniczna pożyczka dla przemysłowców i metalowców.

Od chwili podpisania umowy pożyczkowej przemysłowcy polscy zwłaszcza metalowi i włókienniczy otrzymują liczne oferty na pożyczki krótko i długoterminowe.

Zjechała do Polski wielka ilość pośredników.

Dla zorjentowania się we wszystkich ofertach w najbliższych dniach wyjeżdża do Londynu kilku znanych przemysłowców, znajdujących się w porozumieniu z Lewiatanem.

RYNKI I CENY

Bydgoszcz. Ceny hurtowe loco Bydgoszcz za 1 kg.: Masło deserowe 7.50—7.60, — do potraw 7.20—7.40, ser tylżycki i lembertowski pełnotłusty 3.60—3.80, — półtłusty 2,80—2,90, Ser „romadour" pełnotłusty 3—3,20, — półtłusty 2,40—2,60, Allgau 2,500—2,70, twaróg 1,20 do 1,60. Tendencja na masło i sery utrzymana.

Katowice. Dowóz masła w pierwszej połowie października był zmniejszony i nieregularny, wskutek robót w polu. Obecnie dowóz jest wystarczający. Hurtownicy czynią większe zakupy masła w Kongresówce niż w Poznańskiem. Masło lekko solone i śmietankowe w hurcie 3.60 zł za pół kg.

Lublin. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notuje: masło deserowe w hurcie 6.40, w detalu 7 za 1 kg. Podaż mała. Zapotrzebowanie duże. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA.

Dolar 8.91, Frank 0.35, Marka 2.15, Rubel srebrny 2.85, rb. złoty 4.76.

ZIEMIOPŁODY.

Żyto (100 kg.) 35—36, pszenica 49—50, owies 37, jęczmień 35, gryka 43, groch 45—50.

RYNEK MIĘSNY.

Na targu bydlęcym nastrój mocniejszy. Notowano ceny następ.: woły 1159 szt. po 1.40—1.75 zł., cielęta 276 sztuk po 2.00—2.40 zł., baranów 90 sztuk po 1.50—1.60 zł.

LWÓW. Ceny za 1 kg. żywej wagi (not. Rzeźni Miejskiej). Woły I gatunek 1.75—1.85, stadniki II gatunek 1.25—1.50, krowy I gat. 1.60—1.75, — II gatunek 1.42—1.60,— III gat. 0.90—1.20, jałówki I gat. 1.60, — II gat. 1.20, — III gat. 0.90—1.10.

SKÓRY.

za kg. świeżej wagi loco rzeźnia miejska: skóry bydlęce 3.20—3.35 zł., skóry cielęce 4.35 zł. za sztukę, zależnie od rozmiaru, skóry końskie 47—49 zł.



Fabryka Monopolu Tytoniowego w Wilnie.

Liczba radców z nominacji wynosi jedną dziesiątą liczby radców z wyboru.

Liczba radców kooptowanych nie może przekraczać jednej dziesiątej liczby radców z wyboru.

Kadencja i ustąpienie radców z wyboru.

Art. 9. Radcowie z wyboru są powoływani na lat 6.

Co trzy lata, dnia 31 grudnia, ustępuje połowa radców według starszeństwa wyboru. W celu ich zastąpienia przeprowadza się przed upływem wymienionego terminu nowe wybory. oD okresu trzyletniego nie zalicza się roku niepełnego. Losowanie rozstrzyga o ustąpieniu połowy radców z upływem trzyletniego okresu po ukonstytuowaniu się po raz pierwszy izby na podstawie niniejszego rozporządzenia lub po ukonstytuowaniu się izby, wybranej w następstwie rozwiązania poprzedniej.

Ustępujący radcowie mogą być ponownie wybrani. Na miejsce radcy z wyborów ogólnych (art. 8 ustęp czwarty, punkt 1). opróżnione przed upływem ustawowego okresu, wstępuje i pełni czynności do końca tego okresu ten z kandydatów, który przy ostatnich wyborach uzyskał największą z kolei ilość głosów, a w wypadku, przewidzianym w art. 15 ustęp piąty. kolejny kandydat właściwej listy.

W razie opróżnienia przed upływem ustawowego okresu miejsca radcy, wybranego przez zrzeszenie gospodarcze (art. 8 ustęp czwarty, punkt 2), w zrzeszeniu tem następuje ponowny wybór w trybie, przewidzianym w art. 17. Nowy radca wstępuje na opróżnione miejsce i pełni czynności do końca ustawowego okresu.

Porządek ustępowania radców określi szczegółowo statut izby.

WYBORY OGÓLNE.

Czynne i bierne prawo wyborcze.

Art. 10. Czynne prawo wyborcze (prawo wybierania) posiadają pod warunkiem opłacania państwowego podatku przemysłowego:

1) osoby bez różnicy płci, które w okręgu izby posiadają przedsiębiorstwo przemysłowe albo handlowe lub trudnią się zawodowo i w sposób samoistny przemysłem i handlem (art. 1);

2) przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe (art. 1), istniejące w okręgu izby jako osoby prawne lub w innej dozwolonej prawem formie spółkowej, oraz tego rodzaju przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe i korporacyj publicznych;

3) przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, wymienione w punktach 1) i 2), z siedzibą poza obrębem okręgu izby, posiadające jednak w okręgu izby filje.

Każda z osób, wymienionych w punkcie 1), oraz przedsiębiorstw, wymienionych w punktach 2) i 3), posiadających w myśl ustępu pierwszego czynne prawo wyborcze, korzysta z jednego głosu, jeżeli, co się tyczy osób prawnych, statut nie stanowi inaczej.

Jeżeli wyłącznymi właścicielami przedsiębiorstw, wymienionych w ustępie pierwszym punkt 1), są osoby będące pod opieką lub kuratelą, czynne prawo wyborcze wykonywa kierownik przedsiębiorstwa.

W imieniu przedsiębiorstw, wymienionych w ustępie pierwszym punkt 2), wykonywują czynne prawo wyborcze ich dyrektorowie, kierownicy, członkowie zarządu, członkowie rady zawiadowczej (zarządzającej), osobiście odpowiedzialni wspólnicy, jawni wspólnicy.

W imieniu przedsiębiorstw, wymienionych w ustępie pierwszym punkt 3), czynne prawo wyborcze wykonywa kierownik filji.

(d. c. n.)



Z Brazylji

Brazylja, ten „Kraj Ognia i Wody“, jak ją zwą podróżnicy, jest jedną z nielicznych krain, które posiadają zakątki, gdzie dotychczas nie postała stopa Europejczyka.

Przez olbrzymie puszcze brazylijskie, stanowiące nieprzebyty gąszcz drzew, krzewów i splątanych lian, przepływają mętne, spienione rzeki, rojące się od krokodyli i ptactwa wodnego.

W krainie tej panuje upał w dzień — upał w nocy. Powietrze pełne pary, a powiewy wiatru nie przynoszą ochłody, ale tchną zapachem rozkładającej się roślinności. W powietrzu unosi się mnóstwo barwnie upierzonych ptaków, olbrzymich motyli, niesłychanie kolorowych żuków, moskitów i małych jadowitych muszek, tnących zawsze w okolicę kostki lub dłoni. Wśród drzew przemykają chyłkiem wieksze mniejsze zwierzęta ssące, jak np. jaguary, dzikie świnie, aguti, n drzewach swawolą małpy.

Nieliczne osady, składające się z nędznych, krytych słomą domków, ze zrujnowanemi zabytkami lepszych czasów, wydają się nic nie znaczącemi punktami w tem rozpasaniu dzikiej przyrody.

Tutejsi mieszkańcy, Indjanie, stoją na najniższym stopniu cywilizacji, ale według zdania wielu podróżników, stanowią nader podatny materjał do przyjęcia dobrodziejstw kultury.

Znaczenie czereśni i wiśni w Japonji

Czereśnie i wiśnie są u nas wielce ulubionym owocem, całkiem słusznie, ale na pojawienie się tego owocu w Japonji młodzież tamtejsza zapatruje się inaczej jeszcze ,bo owoc ten jest wedle ogólnego zdania probierżem szczęścia małżeńskiego; mianowicie ze sposobu jedzenia go wnioskuje się o charakterze i zaletach osoby jedzącej. Dziewczyna japońska nie odważy się oddać swej ręki wybrańcowi, zanim nie przeżyje z nim czasu dojrzewania czereśni. Przysłowie japońskie powiada. „Nie wychodź dziewczyno zamąż, jeżeli chłopak twój bierze pełną garścią owoce, wsypuje je do ust i pożera łakomie. — Taki człowiek to brutal i nie załuguje by mu oddawać swe serce. Wybrańcem twym, dzewczyno ma być człowiek, na którym piękno i dobroć robią wrażenie.



Z WYSTAWY SPOŻYWCZEJ.
Znawczyni: „Najlepiej smakują potrawy za które się nie płaci“.

Amerykańscy bogacze

W roku 1925 posiadały Stany Zjednoczone 75 osób z dochodem rocznym przekraczającym miljon dolarów t. j. około 8 i ¾ miljona złotych, ale już w roku następnym naliczono ich 207. W samym Nowym Jorku mieszkało takich bogaczów 96, z tych 2 miało aż po 5 miljonów dolarów rocznie. Między nimi są także dwie kobiety, które miały 3 do 4 miljonów, 2 inne 2 do 3 miljonów a 16 do 2 miljonów.

Między tymi bogaczami jest niejeden, który kiedyś był biednym w całym znaczeniu słowa. W Oklahoma jest np. człowiek, który rozporządza rocznym zyskiem przeszło 5 miljonów dolarów, a przed kilku laty był nauczycielem walki na szpady i z wielką biedą tylko zdołał wyżywić swą rodzinę.

Połączenie radjotelefoniczne z Japonją

Ministerstwo poczt i telegrafów Rzeczypospolitej Polskiej, w porozumieniu z japońskiem ministerstwem komunikacji, podjęło w dniu 3 z. m. bezpośrednie wydawanie radjotelegramów z Warszawy do Ossaki. Bezpośrednie połączenie z Japonją jest na razie jednostronne, gdyż Japonja dopiero w 1929 roku będzie posiadała dostatecznie silną radjostację nadawczą dla korespondencji z Europą. Opłata za wyraz telegramu do Japonji, wydawanego drogą radjo, wynosi fr. zł. 3.45, gdy wydawanego drogą kablową fr. zł. 4.17.

Bezpośrednią komunikację z Japonją utrzymują prócz Polski tylko Niemcy.

Podręcznik dla bandytów

Erfurcie uwięziono przed kilku dniami dwu zbrodniarzy: Wilhelma i Maksa Thiele. Przed rokiem wypuszczono ich z więzienia w Brandenburgu, gdzie odsiadywali karę za napad bandycki.

Bandyci zetknęli się w murach więziennych z wielokrotnie karanym przestępcą Ben - Mac'em, który propagował wśród swych towarzyszy unowocześnienie rzemiosła złodziejskiego.

Pod jego wpływem zabrali się Thielowie do nauki, zwłaszcza do studjów nad chemją. Po pewnym czasie Thiele napisał podręcznik dla bandytów p. t. „Sztuka chemicznego obezwładniania ludzi“. W podręczniku tym podał kilkadziesiąt metod zatruwania i usypiania gazami i narkotykami.

Obaj bracia wykonali napad na urząd pocztowy w Menteroda. Zakradli się w nocy pod dom, wywiercili w ścianie dziurkę i tą drogą wpuścili do wnętrza usypiający gaz.

Tym razem bandytów ujęto przy robocie. Przy rewizji przeprowadzonej w ich mieszkaniu znaleziono cały magazyn narzędzi złodziejskich, jak wytrychy i świdry automatyczne, kilka tuzinów flakonów z morfiną, 10 litrów chloroformu, pół kg. strychniny, 1 kg. opjum i wiele innych trucizn, które mogłyby zgładzić ze świata kilka tysięcy osób. Przy tej sposobności skonfiskowano gotowy już do druku podręcznik dla bandytów, który miał być sprzedawany po 100 marek za egzemplarz.

Wycieczka dziennikarzy rumuńskich w Poznaniu i Krakowie

W Poznaniu bawiła wycieczka dziennikarzy rumuńskich. Goście zwiedzili gmach dyrekcji powszechnej wystawy krajowej. W imieniu kierownictwa wystawy przywitał gości radca Robiński, który skreślił program wielkiej ogólno-narodowej imprezy. W zakończeniu wyraził on nadzieję, że prasa rumuńska zechce przychylnie usposobić opinję swego kraju do wystawy i zachęcić do jej zwiedzenia.

Szef biura prasowego Dianu w odpowiedzi swej zapowiedział wydanie w języku rumuńskim dla szerokich warstw publiczności przewodnika po Polsce, w którym ma być uwzględniona w szerokiej mierze również wystawa powszechna. Następnie dziennikarze rumuńscy udali się na teren wystawowy Targów poznańskich, który zwiedzili szczegółowo.

Z kolei wycieczka udała się do Krakowa, gdzie zamieszkali w hotelu francuskim. W niedzielę dn. 23 października odbyło się zwiedzanie zabytków Krakowa. Dnia tego goście wzięli udział w śniadaniu, wydanem przez prasę krakowską i w obiedzie, wydanym przez prezydenta izby handlowo-przemysłowej.

W poniedziałek w nocy goście odjechali do Bukaresztu.

Zaleszczyki będą miejscem uzdrowiskowem

Dn. 21.10. wróciła po czterodniowej inspekcji Komisja ministerjalna w osobach dyrektora Departamentu administracyjnego MSW. p. *Kirsta*, oraz dyrektora Departamentu zdrowia dra *Piestrzyńskiego*. *Komisja ta badała pod względem klimatycznym Zaleszczyki, Okopy Św. Trójcy, Mielnicę i Kasperowce.* Po powrocie z objazdu odbyła się w Zelszczykach narada z udziałem miejscowego starosty p. *Krzyżanowskiego*, komisarza rządowego p. *Mazurkiewicza*, miejscowych lekarzy oraz przedstawicieli ludności. Po szczegółowej dyskusji przedstawiciele MSW. uznali, że *Zaleszczykom można nadać wszystkie uprawnienia uzdrowiskowe. Pozatem Komisja badała warunki sanitarne w Śniatynie.*

Udoskonalenie radjowe w kolejnictwie niemieckiem

Po kilkuletnich próbach, dokonanych na linji kolejowej Berlin-Hamburg, z aparatami radjowemi nadawczemi oraz odbiorczemi w pociągach pospiesznych, niemieckie Ministerstwo Komunikacji postanowiło wprowadzić połączenia radjowe i na innych linjach, jak Berlin-Monachjum, Berlin-Królewiec. Prócz tego zarząd kolejowy niemiecki ma zamiar wyposażyć pociągi na tych linjach w tak silne aparaty, ażeby pasażerowie mogli nawiązywać kontakt w czasie drogi nietylko z niemieckiemi miastami, ale i z całą Europą.



Place składowe dla drzewa w Gdańsku.

Chwila uwagi i... rozwagi

Budowa radjostacji w Katowicach

Prace przy budowie budynku radjostacji katowickiej zostały już całkowicie ukończone. Wieże antenowe wysokości 70 metrów zostały zmontowane i ustawione na wzgórzu (350 metrów ponad poziomem morza). Ta znaczna wysokość terenu i wież antenowych wpłynie dodatnio na zasięg i jakość odbioru.

Studjo oraz biura dla personelu technicznego mieszczą się w centrum miasta przy ul. Warszawskiej. Pierwsze próby techniczne stacji katowickiej rozpoczną się w połowie bieżącego miesiąca.

„Miasto radja"

Gdybyśmy chcieli nazwać któreś z miast „Miastem Radja", to niezawodnie wybór musiałby paść na Chicago w Stanach Zjednoczonych, gdzie radjoamatorstwo niesłychanie jest rozwinięte. Niema tam pokoju bez instalacji radjowej. O ogromnem rozpowszechnieniu się radja w tym olbrzymim mieście świadczy fakt, iż znajduje się tam aż 233 stacje nadawcze.

CENY PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ:

w Warszawie z odnoszeniem do domu kwart. —4.50
na prowincji —4.80
zagranicą —9.00
Numer pojedynczy **30 gr.**

Ogłoszenia w tekście:
1 zł. za wiersz wys. m/m. 1 łam; (s. 4) ł. 2 strona 40 gr. za wiersz wys. m/m 1 łom. (s. 4 zł) reszta stron tekst. 35 gr. za wiersz wys. 1 łom (s. 4 zł.)

za tekstem
cała strona — 400 zł.
1/3 „ — 200 zł.
1/8 „ — 50 zł.
1/16 „ — 25 zł.
Ogł. drobne 10 gr. wyraz.
Konto P. K. O. № 14.264

Redakcja i administracja: Warszawa, Boduena 2 IV p., Lwów, ul. Leona Sapiehy 34.

REDAKTOR *A. ZABĘSKI* WYDAWCA ZA SP. WYDAWNICZĄ „NOWOŚCI": *R. A. HOFFMANN*

Drukarnia Wł. Łazarskiego Złota 7/9 tel. 34-47 i 136-91